

Sygn. akt I ACa 5/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Łakomiak
Protokolant :	Justyna Skop

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2023 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. J.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej
w W.

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 12 października 2021 r., sygn. akt II C 826/20

1) oddała apelację;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki 8100 (osiem tysięcy sto złotych) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od prawomocności niniejszego postanowienia.

	SSA Piotr Łakomiak	
--	--------------------	--

Sygn. Akt I ACa 5/22

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 października 2021r. Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie II C 826/20 z powództwa E. J. przeciwko (...) Bankowi (...) SA w W. orzekł, że:

1. ustala, że zawarta pomiędzy powódką a pozwanym dnia 11 września 2006r. umowa kredytu „Własny kąć hipoteczny” o nr 203- (...) jest nieważna;

2. ustala, że zawarta pomiędzy powódką a pozwanym dnia 08 października 2008r. umowa kredytu konsolidacyjnego o nr (...) jest nieważna;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwoty:

a/ 34.530,24,-zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty:

- 15.874,-zł od dnia 13 lutego 2020r.;

- 18.656,24,-zł od dnia 18 lutego 2021r.;

b/ 9.540,23 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty:

- 8.934,08,- CHF od dnia 13 lutego 2020r.;

- 606,15,-zł od dnia 18 lutego 2021r.;

4. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwoty:

a/ 26.353,32,-zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty:

- 20.031,24,-zł od dnia 13 lutego 2020r.;

- 6.322,08,-zł od dnia 18 lutego 2021r.;

b/ 11.302,94,-CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty:

- 10.918,56 CHF od dnia 13 lutego 2020r.;

- 384,38 CHF od dnia 18 lutego 2021r.;

5. oddala powództwo w pozostałej części;

6. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 11.817,-zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy wydając wyrok o przytoczonej treści ustalił, że w 2006r. powódka E. J. (z domu Czyż) zamierzała kupić mieszkanie, ponieważ rozstała się ze swoim dotychczasowym partnerem życiowym, z którym mieszkała wcześniej w G., natomiast nie chciała wynajmować mieszkania ani wracać do domu swoich rodziców. Celem sfinansowania zakupu mieszkania, postanowiła zaciągnąć kredyt. Chciała uzyskać kredyt w złotych, ponieważ zarabiała w złotych. Z uwagi na to, że miała konto w pozwanym banku, z pytaniem o ofertę kredytową zatelefonowała do oddziału tego banku. Następnie udała się do tego banku osobiście.

W dniu 04 września 2006r. powódka złożyła w pozwanym banku wniosek o udzielenie kredytu w kwocie 92.000,-zł z okresem spłaty na 30 lat. Jako walutę kredytu, spośród opcji: „PLN”, „USD”, „CHF” i „EUR”, zaznaczyła: „CHF”. W rubrykę dotyczącą przeznaczenia kredytu wpisała zakup mieszkania.

W dniu 11 września 2006r. powódka zawarła z pozwanym umowę kredytu WŁASNY KĄT hipoteczny o nr 203- (...) -782-2006, spłacanego w ratach annuitetowych udzielonego w walucie wymiennej. Zgodnie z umową, zawartą na okres do dnia 01 września 2036r., bank zobowiązał się postawić do dyspozycji kredytobiorcy kredyt w kwocie 37.498,98 CHF, przeznaczony na sfinansowanie zakupu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) w K., przy ul. (...), objętego księgą wieczystą o numerze (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Katowicach, oraz na sfinansowanie kosztów remontu tego lokalu i kosztów transakcyjnych, celem zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych powódki, co wynika z § 2 ust. 1 i 2 oraz § 12 ust. 2 umowy.

Wedle § 5 ust. 1 umowy, kredyt miał zostać wypłacony jednorazowo, w formie dwóch przelewów, zgodnie z pisemną dyspozycją kredytobiorcy, z uwzględnieniem postanowień § 4 umowy, w tym kwota w wysokości 80.000,- zł miała zostać wypłacona na rachunek zbywcy (pkt 1), natomiast pozostała kwota na (...) kredytobiorcy, tytułem pokrycia kosztów remontu oraz kosztów transakcyjnych po podpisaniu aktu notarialnego (pkt 2). Kredyt miał być wypłacony po spełnieniu przez kredytobiorcę warunków określonych w § 4 ust. 1 pkt 1–9 umowy w terminie do trzech dni roboczych po stwierdzeniu przez bank spełnienia przez kredytobiorcę tychże warunków. Przy czym, według § 5 ust. 2 umowy, całkowita wypłata kredytu miała nastąpić w okresie nie dłuższym niż 12 miesięcy od dnia zawarcia umowy. O dniu postawienia kredytu do dyspozycji kredytobiorcy bank miał powiadomić powódkę w uzgodniony sposób, co wynika z § 4 ust. 1 i 2 umowy. Jednocześnie w § 4 ust. 1 pkt 9 umowy zastrzeżono, że jednym z warunków uruchomienia kredytu będzie złożenie przez kredytobiorcę dyspozycji wypłaty kredytu po otrzymaniu powiadomienia, o którym mowa wyżej. Zgodnie z § 5 ust. 3 lit. b oraz § 5 ust. 4 umowy, wypłacona w złotych kwota kredytu, przeznaczonego na finansowanie zobowiązań w kraju, miała zostać określona poprzez przeliczenie kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, na złote, według kursu kupna tej waluty obowiązującego w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, zgodnie z aktualną Tabelą kursów. Dodatkowo w § 5 ust. 3 lit. a oraz § 5 ust. 5 umowy skazano, że w przypadku wypłaty kredytu w walucie wymiennej, co miało dotyczyć finansowania zobowiązań za granicą i zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego, stosuje się kursy kupna/sprzedaży dla dewiz (aktualną Tabelę kursów), obowiązujące w (...) SA w dniu zlecenia płatniczego.

Oprocentowanie kredytu było zmienne i zgodnie z § 6 ust. 1 umowy stanowiło sumę stawki referencyjnej oraz stałej marży banku. W § 6 ust. 3 umowy postanowiono, że dla celów ustalenia stawki referencyjnej bank będzie się posługiwał stawką LIBOR lub (...). Na dzień zawarcia umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 4,0075 % w stosunku rocznym, a marża banku 2,30 % punktu procentowego, co wskazano w § 7 ust. 1 umowy. W § 6 ust. 5 i § 7 ust. 2 umowy nadmieniono, że wzrost stawki referencyjnej wpływa na podwyższenie oprocentowania kredytu, co z kolei spowoduje wzrost raty spłaty. W § 7 ust. 6 umowy uściślono, że odsetki będą obliczane miesięcznie od kwoty zadłużenia z tytułu kredytu, według obowiązującej w tym okresie zmiennej stopy procentowej, począwszy od dnia wypłaty kredytu do dnia poprzedzającego spłatę kredytu łącznie.

Wedle § 1 ust. 5 i § 8 ust. 1 umowy, za czynności związane z obsługą kredytu oraz zmianą postanowień umowy bank mógł pobierać prowizje i opłaty określone w Taryfie prowizji i opłat bankowych w (...) SA. Przy czym w § 30 ust. 2 pkt 1 i 2 umowy postanowiono, że w całym okresie kredytowania bank nie będzie pobierał opłat i prowizji za dokonane na wniosek kredytobiorcy: jednokrotną zmianę waluty kredytu i każdorazowe podwyższenie kwoty kredytu. Kwestię prowizji od udzielenia kredytu uregulowano w § 10 ust. 1 umowy, wskazując, że kwota rzeczowej prowizji, w wysokości 487,49 CHF stanowiącej 1,3 % kwoty kredytu, będzie zapłacona przez kredytobiorcę jednorazowo w dniu zawarcia umowy, według kursu sprzedaży (aktualnej Tabeli kursów) dla dewiz (w przypadku wpłaty w formie przelewu) lub dla pieniędzy (w przypadku wpłaty w formie gotówkowej). W załączonym do umowy wyciągu z Taryfy prowizji i opłat bankowych w (...) SA. Kwoty wszystkich opłat i prowizji zostały określone w złotych.

Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami, w wysokości podanej w zawiadomieniu o wysokości spłaty, w ratach annuitetowych, do dnia 01 września 2036r., co wynika z § 12 ust. 2 umowy. W § 13 ust. 1 umowy postanowiono, że spłata zadłużenia kredytobiorcy z tytułu kredytu i odsetek będzie następowała w drodze potrącania przez bank swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu, ze wskazanego w umowie rachunku bankowego prowadzonego w walucie kredytu, na który to rachunek kredytobiorca miał dokonywać wpłat w walucie kredytu lub w innej walucie niż waluta kredytu, z zastrzeżeniem, że wpłaty dokonywane w walucie innej niż waluta kredytu będą przeliczane na walutę kredytu przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży walut. W § 13 ust. 3 umowy ustalono, że potrącenie, o którym mowa wyżej, będzie dokonywane w pierwszym dniu każdego miesiąca, w wysokości wynikającej z zawiadomienia. Za dzień spłaty części lub całości zadłużenia, zgodnie z § 16 ust. 1 umowy, przyjmowano dzień dokonania operacji zmniejszającej lub likwidującej saldo rachunku kredytowego. Kredytobiorca zobowiązał się do posiadania na wskazanym rachunku bankowym, w pierwszym dniu każdego miesiąca, środków w wysokości umożliwiającej uregulowanie przez bank należności z tytułu kredytu, co wynika z § 13 ust. 2 umowy. Wedle § 13 ust. 4 i 5 umowy, zawiadomienie o wysokości należnych spłat miało być wysyłane kredytobiorcy raz na trzy miesiące,

na co najmniej 10 dni przed terminem spłaty, przy czym w przypadku nieotrzymania przez kredytobiorcę nowego zawiadomienia, miał on posiadać na wskazanym wyżej rachunku bankowym środki w wysokości ustalonej w ostatnim otrzymanym zawiadomieniu.

Niespłaceniu przez kredytobiorcę części albo całości raty w terminie umownym powodowało, po myśli § 18 ust. 1 umowy, że należność z tytułu zaległej spłaty stawała się zadłużeniem przeterminowanym i mogła zostać przez bank przeliczona na walutę polską według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w banku w pierwszym dniu miesiąca. Za każdy dzień kalendarzowy w okresie utrzymywania się zadłużenia przeterminowanego z tytułu kredytu, bank miał pobierać odsetki według obowiązującej w tym okresie stopy procentowej dla kredytów przeterminowanych, ustalonej w uchwale Zarządu (...) SA, ale nie wyższej niż czterokrotność kredytu lombardowego NBP, co wynika z § 18 ust. 4 umowy. W § 19 pkt 1 i 2 umowy postanowiono, że jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpi w walucie innej niż waluta polska, to w takim przypadku kwota wpłaty zostanie przeliczona na złote według kursu kupna dla dewiz (w przypadku spłaty w formie bezgotówkowej), bądź dla pieniędzy (w przypadku spłaty w formie gotówkowej), obowiązującego w (...) SA w dniu wpływu środków, zgodnie z aktualną Tabelą kursów banku.

Kredyt miał być uważany za spłacony wówczas, gdy zadłużenie po spłacie ostatniej raty kredytu i odsetek będzie wynosić zero, albo jeżeli w wyniku ostatecznego rozliczenia na rachunku wystąpi nadpłata lub niedopłata, wyrażona w walucie polskiej przy zastosowaniu kursu średniego NBP (aktualnej Tabeli kursów), obowiązującego w dniu wpłaty na rachunek, o którym mowa w umowie, w wysokości nie wyższej niż dwukrotność polecanej przesyłki pocztowej. Powyższe wynika z § 22 ust. 1 umowy. W § 22 ust. 2 umowy dodano, że w przypadku nadpłaty, wypłata tejże nadpłaty zostanie dokonana w formie przelewu na wskazany rachunek w walucie polskiej, przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz (aktualnej Tabeli kursów), obowiązującego w (...) SA w dniu wypłaty, albo na wskazany rachunek walutowy.

Rzeczywista roczna stopa procentowa kredytu została określona w § 7 ust. 4 umowy na wartość 4,60 %, z zastrzeżeniem, że została ona wyliczona w oparciu o wielkości wyrażone w walucie kredytu. W § 7 ust. 5 dodano, że koszty wyrażone w walucie polskiej, do obliczenia stopy procentowej, o której mowa wyżej, zostały przeliczone na równowartość kwoty wyrażonej w walucie, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz (Tabeli kursów), obowiązującego w chwili rejestracji umowy w systemie informatycznym.

Szacunkowy całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy określono w § 10 ust. 4 umowy na kwotę 71.535,99 zł. Na tę samą kwotę określono w § 10 ust. 3 umowy szacunkową wysokość kosztu poniesionego przez kredytobiorcę z tytułu odsetek, przy założeniu, iż oprocentowanie kredytu nie ulegnie zmianie w całym okresie spłaty (pkt 1), nadto kwota kredytu zostanie wypłacona jednorazowo w całości (pkt 2), zaś kredyt będzie wykorzystany i spłacany zgodnie z postanowieniami umowy (pkt 3). W powołanym postanowieniu umownym dodano, że wysokość kosztu z tytułu odsetek ulega zmianie przy każdorazowej zmianie stopy procentowej kredytu. W § 10 ust. 5 umowy dodano, że szacunkowy całkowity koszt kredytu został wyliczony zgodnie z ustawą z dnia 20 lipca 2001r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2001 r. Nr 100, poz. 1081 z późn. zm.). Nadmieniono, że przy obliczeniu szacunkowego całkowitego kosztu kredytu bank przelicza kwoty wyrażone w walucie kredytu na równowartość kwot wyrażonych w walucie polskiej, stosując kurs sprzedaży dla dewiz (Tabelę kursów), obowiązujący w chwili rejestracji umowy w systemie informatycznym.

Powołana wyżej Tabela kursów została zdefiniowana w § 1 pkt 7 umowy jako tabela kursów (...) SA, obowiązująca w chwili dokonywania przez ten bank określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępna w tymże banku oraz na jego stronie internetowej. Z kolei walutę wymienną zdefiniowano w § 1 pkt 8 umowy jako walutę wymienną, inną niż waluta kredytu, której kursy są zamieszczane w Tabeli kursów.

W § 30 ust. 1 umowy znalazła się klauzula, wedle której kredytobiorca oświadczył, że został poinformowany o ryzyku zmiany kursów waluty, polegającym na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu, wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu (lit. a), a także o ryzyku stopy procentowej, polegającym na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej (lit. b). W § 30 ust. 2 umowy kredytobiorca oświadczył, że ponosi rzeczony ryzyka. W § 24 ust. 1 umowy postanowiono, że w przypadku utraty lub przewidywanej

— według oceny (...) SA — utraty zdolności kredytobiorcy do spłaty zadłużenia, zwiększenia zadłużenia z tytułu wzrostu kursów waluty kredytu lub zmniejszenia się wartości zabezpieczenia, bank może wypowiedzieć umowę w części dotyczącej warunków spłaty lub domagać się ustanowienia przez kredytobiorcę dodatkowego zabezpieczenia, a w przypadku gdy kredyt jest wypłacany w transzach — wstrzymać dalsze wypłaty kredytu.

Zabezpieczeniem spłaty kredytu były hipoteki: zwykła i kaucyjna, ustanowione na rzecz banku na opisanym wyżej spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego, oraz cesja na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia kredytowanego lokalu od ognia i innych żywiołów, nadto weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową, a także ubezpieczenie kredytowanego wkładu finansowego i ubezpieczenie przejściowe. Powyższe wynika z § 11 ust. 1 pkt 1–4 i ust. 2 umowy.

Aneks nr (...) do umowy kredytu, zawartym w dniu 23 sierpnia 2007r., strony zmieniły wysokość marży. Kolejnym aneksem, również oznaczonym jako Aneks nr (...), zawartym w dniu 11 lipca 2011r., zawieszono wobec powódki spłatę pięciu kolejnych rat kredytu.

Kredyt został wypłacony w dniu 18 września 2006r. w dwóch transzach: pierwsza transza została wypłacona w kwocie 80.000,-zł, co stanowiło równowartość 32.966,58 CHF, a druga transza została wypłacona w kwocie 10.998,78,-zł, co stanowiło równowartość 4.532,40 CHF.

Po zawarciu powyższej umowy, w 2008 r., powódka oprócz opisanego wyżej kredytu hipotecznego była zadłużona z tytułu dwóch kart kredytowych i kredytu na samochód. Łączna, miesięczna wysokość spłat dokonywanych przez powódkę z tytułu zobowiązań kredytowych wynosiła wówczas około 2.000,-zł. Powódka dowiedziała się, że gdyby doszło do konsolidacji jej zobowiązań kredytowych, spłaty dokonywane przez nią miesięcznie mogłyby ulec zmniejszeniu do kwoty około 650,-zł. W związku z powyższym postanowiła zaciągnąć w pozwanym banku kredyt konsolidacyjny.

Wobec powyższego powódka w dniu 24 września 2008r. złożyła u pozwanego podpisany w dniu 15 września 2008r. wniosek o udzielenie kredytu konsolidacyjnego w kwocie 59.017,73,-zł, na 15 lat. Jako walutę kredytu, spośród opcji: „PLN”, „USD”, „CHF”, „EUR” i „GBP”, zaznaczyła: „CHF”. Kredyt konsolidacyjny miał być przeznaczony na spłatę zadłużenia powódki w (...) z tytułu kredytu gotówkowego (kwota 18.814,31 zł) oraz karty kredytowej (kwota 5.009,77 zł), a także kredytu na samochód zaciągniętego w banku (...) (kwota 30.193,65zł).

W dniu 08 października 2008r. strony zawarły umowę kredytu konsolidacyjnego Nr (...), udzielonego w walucie wymiennej, spłacanego w ratach annuitetowych (oprocentowanie zmienne). W § 1 ust. 2 umowy wskazano, że bank udziela powódce kredytu hipotecznego na zasadach określonych w Części Szczególnej Umowy ((...)) oraz w Części Ogólnej Umowy ((...)). W § 10 ust. 6 (...) wskazano, że umowa została sporządzona w dniu 03 października 2008r.

Zgodnie z § 1 ust. 1–4 (...), bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 22.062,07 CHF na okres 180 miesięcy, tj. do dnia 15 października 2023r., przeznaczonego na potrzeby własne, ze wskazaniem jako celu kredytu spłaty zobowiązań kredytowych i kwoty wolnej. Jako nieruchomość kredytowaną wskazano w umowie opisaną wyżej nieruchomość, położoną w K. przy ul. (...), objętą księgą wieczystą o numerze (...).

Kredyt miał zostać wypłacony jednorazowo, po spełnieniu warunków określonych w umowie i złożeniu dyspozycji wypłaty, w terminie 3 dni roboczych po stwierdzeniu przez bank spełnienia przez kredytobiorcę warunków wypłaty, co wynika z § 6 ust. 2–4 (...) oraz § 3 ust. 1 i 4 (...). Przy czym w Części Szczególnej Umowy rubryka, w której miał zostać określony termin, do którego nastąpi całkowita wypłata kredytu, a to § 6 ust. 1 (...), pozostała niewypełniona. Zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 2 oraz § 4 ust. 2 (...), wypłacona w złotych kwota kredytu albo transzy kredytu, przeznaczonego na finansowanie zobowiązań w Rzeczypospolitej Polskiej, miała zostać określona poprzez przeliczenie kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, na złote, według kursu kupna dla dewiz obowiązującego w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, zgodnie z aktualną Tabelą kursów. Dodatkowo w § 4 ust. 1 pkt 1 oraz § 4 ust. 3 (...) wskazano, że w przypadku wypłaty kredytu albo transzy kredytu w walucie wymiennej, co miało dotyczyć finansowania zobowiązań poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej i zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu

walutowego, stosuje się kursy kupna/sprzedaży dla dewiz (aktualną Tabelę kursów), obowiązujące w (...) SA w dniu zlecenia płatniczego.

Oprocentowanie kredytu było zmienne i zgodnie z § 6 ust. 1 (...) stanowiło sumę stawki referencyjnej oraz stałej marży banku. W § 7 ust. 1 (...) zastrzeżono, że dla celów ustalenia stawki referencyjnej bank będzie się posługiwał stawką LIBOR lub (...). Na dzień zawarcia umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 6,5375 % w stosunku rocznym, a marża banku 2,66 % punktu procentowego, co określono w § 2 ust. 6 i 8 (...). W § 7 ust. 2 i 3 (...) nadmieniono, że wzrost stawki referencyjnej wpływa na podwyższenie oprocentowania kredytu, co z kolei spowoduje wzrost raty spłaty, a zamiana wysokości stawki referencyjnej powoduje zmianę wysokości oprocentowania kredytu o taką samą liczbę punktów procentowych. W § 8 (...) uściślono, że odsetki będą obliczane od kredytu w okresach miesięcznych, od kwoty zadłużenia z tytułu kredytu, według obowiązującej w tym okresie zmiennej stopy procentowej.

Nadto tytułem umowy bank mógł pobierać prowizje i opłaty bankowe, określone w Taryfie, co wynika z § 11 ust. 1 (...). W załączonym do umowy wyciągu z Taryfy prowizji i opłat bankowych wszelkie kwoty były określone w złotych.

Kredytobiorca zobowiązał się w § 7 ust. 1 (...) i § 18 ust. 1 (...) do spłaty całości zadłużenia wynikającego z umowy w terminie do dnia 15 października 2023 r. Z treści § 7 ust. 3 i 5 (...) oraz § 18 ust. 2 (...) wynika, że spłata miała być dokonywana w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, każdorazowo do 15. dnia danego miesiąca, zgodnie z doręczanymi kredytobiorcy i poręczycielom zawiadomieniami o wysokości raty spłaty. W § 23 ust. 1 i 2 (...) postanowiono, że bank będzie wysyłał kredytobiorcy rzeczony zawiadomienia listem zwykłym, raz na trzy miesiące, na co najmniej 10 dni przed terminem, o którym mowa wyżej, przy czym w przypadku nieotrzymania przez kredytobiorcę nowego zawiadomienia, powinien on posiadać na rachunku bankowym, o którym mowa w § 7 ust. 4 (...), środki pieniężne w wysokości co najmniej równej racie spłaty wskazanej w ostatnio otrzymanym zawiadomieniu. W § 21 ust. 1 (...) uszczegółowiono, że spłata zadłużenia kredytobiorcy będzie następowała w drodze potrącenia przez bank jego wierzytelności pieniężnych z tytułu udzielonego kredytu z wierzytelnościami pieniężnymi kredytobiorcy z tytułu środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku (...), rachunku walutowym, rachunku technicznym, prowadzonych w pozwanym banku. W § 22 ust. 1 (...) kredytobiorca zobowiązał się do zapewnienia w dniu, o którym mowa wyżej, środków pieniężnych w wysokości co najmniej równej racie spłaty, na (...), rachunku walutowym, rachunku technicznym. I tak, w § 22 ust. 2 (...) ustalono, że w przypadku, gdy spłata zadłużenia kredytobiorcy będzie dokonywana z (...), środki z tego rachunku będą pobierane w walucie polskiej, w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w (...) SA w dniu, o którym mowa wyżej, według aktualnej Tabeli kursów (pkt 1). Natomiast środki z rachunku walutowego miały być pobierane bądź w walucie kredytu – w wysokości stanowiącej kwotę kredytu lub ratę spłaty kredytu (pkt 2 lit. a), bądź w walucie innej niż waluta kredytu – w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla dewiz, obowiązujących w (...) SA w dniu, o którym mowa wyżej, według aktualnej Tabeli kursów (pkt 2 lit. b). Z kolei w przypadku dokonywania spłat zadłużenia kredytobiorcy z rachunku technicznego, środki z tego rachunku miały być pobierane w walucie kredytu, w wysokości stanowiącej kwotę kredytu lub raty. Wpłaty dokonywane na rachunek techniczny w walucie innej niż waluta kredytu miały być przeliczane na walutę kredytu przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla walut, obowiązujących w (...) SA, według aktualnej Tabeli kursów (pkt 3). W § 7 ust. 4 (...) podano numer rachunku bankowego, z którego miały być pobierane środki pieniężne na spłatę kredytu z tytułu przedmiotowej umowy.

Niezależnie od powyższego bank miał prawo pobierać odsetki karne od zadłużenia przeterminowanego w wysokości 30 % w stosunku rocznym, co uregulowano w § 1 ust. 11 (...). Po myśli § 32 ust. 1 (...), niespłacenie przez kredytobiorcę części albo całości raty w terminie określonym w umowie powodowało, że należność z tytułu zaległej spłaty stawała się zadłużeniem przeterminowanym i mogła zostać przez bank przeliczona na walutę polską według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w tym banku w 15. dniu każdego miesiąca, według aktualnej Tabeli kursów. Wedle § 36 ust. 1 pkt 1 i 2 (...), w przypadku, gdyby spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpiła w walucie innej niż waluta polska, to wówczas kwota wpłaty miała zostać przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej według kursu kupna dla dewiz (w przypadku wpłaty w formie bezgotówkowej) bądź dla pieniędzy (w przypadku wpłaty

w formie gotówkowej), obowiązującego w pozwanym banku w dniu wpływu środków na rachunek, z którego następuje spłata kredytu, zgodnie z aktualną Tabelą kursów.

Wedle § 39 ust. 1 (...), kredyt miał być uważany za spłacony w całości wówczas, jeżeli zadłużenie wynikające z umowy, po spłacie ostatniej raty kredytu i odsetek, będzie wynosić zero, albo jeżeli w wyniku ostatecznego rozliczenia wystąpi nadpłata lub niedopłata, w wysokości nie wyższej niż dwukrotność kosztu pocztowej przesyłki poleconej do kredytobiorcy, wyrażona w walucie polskiej przy zastosowaniu kursu średniego NBP, obowiązującego w dniu spłaty kredytu, o którym mowa w § 7 ust. 5 (...) — zgodnie z aktualną Tabelą kursów. W § 39 ust. 2 (...) dodano, że w przypadku nadpłaty wyższej niż dwukrotność kosztu pocztowej przesyłki poleconej do kredytobiorcy, wyrażonej w walucie polskiej, przy zastosowaniu kursu średniego NBP, obowiązującego w dniu spłaty kredytu, o którym mowa w § 7 ust. 5 (...), zgodnie z aktualną Tabelą kursów, nadpłata zostanie wypłacona kredytobiorcy w formie przelewu, na wskazany przez kredytobiorcę rachunek prowadzony w walucie polskiej, przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz, obowiązującego w (...) SA w dniu wypłaty, zgodnie z aktualną Tabelą kursów (pkt 1), albo na rachunek walutowy (pkt 2), albo na wskazany przez kredytobiorcę rachunek prowadzony w walucie innej niż waluta kredytu, przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla walut, obowiązujących w (...) SA w dniu wypłaty, według aktualnej Tabeli kursów (pkt 3).

Rzeczywista roczna stopa procentowa, wskazana w § 2 ust. 10 (...), wynosiła 7,94 %. W § 10 ust. 1 (...) podano, że została ona obliczona na podstawie wielkości wyrażonej w walucie kredytu. W § 10 ust. 2 (...) uzupełniono, że w celu obliczenia rzeczywistej stopy procentowej, opłata przygotowawcza określona w § 3 ust. 1 pkt 1 (...) (wynosząca 50,00 zł), a także wyrażone w walucie polskiej koszty, o których mowa w § 3 (...) (tj. szacunkowe koszty udzielonego kredytu, w tym koszt ustanowienia hipoteki, sporządzenia wyceny nieruchomości, składka z tytułu ubezpieczenia nieruchomości i podatek (...)) — zostały przeliczone na równowartość w walucie kredytu, przy zastosowaniu obowiązującego w chwili rejestracji umowy w systemie informatycznym (...) SA kursu sprzedaży dla dewiz, zgodnie z aktualną Tabelą kursów.

Szacunkowa łączna kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji związanych z zawartą umową została określona w § 3 ust. 4 (...) na kwotę 28.154,21 zł. Szacunkowy całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy określono w § 3 ust. 1 (...) na kwotę 27.370,21 zł. We skazanej kwocie mieściły się: opłata przygotowawcza w wysokości 50,00 zł (pkt 1) oraz szacunkowa wysokość kredytu, który kredytobiorca będzie zobowiązany ponieść z tytułu odsetek, określony na kwotę 12.613,79 CHF (pkt 2). W § 14 ust. 4 (...) nadmieniono, że szacunkowy całkowity koszt kredytu został wyliczony zgodnie z ustawą z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2001 r. Nr 100, poz. 1081 z późn. zm.). Dodano, że do obliczenia szacunkowego całkowitego kosztu kredytu, przy przeliczeniu kwot wyrażonych w walucie kredytu na równowartość kwot wyrażonych w walucie polskiej, kredytodawca stosuje kurs sprzedaży dla dewiz, zgodnie z aktualną Tabelą kursów, obowiązujący w chwili rejestracji umowy w systemie informatycznym (...) SA.

Powołana wyżej Tabela kursów została zdefiniowana w § 1 pkt 14 (...) jako Tabela kursów (...) SA obowiązująca w chwili dokonywania przez ten bank określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępna we wskazanym banku oraz na jego stronie internetowej. Z kolei walutę wymiennalną zdefiniowano w § 1 pkt 19 (...) jako walutę wymiennalną, której kursy są zamieszczane w Tabeli kursów.

W § 10 ust. 2 (...) znalazła się informacja, że kredytobiorca został poinformowany o ponoszeniu przez siebie ryzyka zmiany kursów, polegającego na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu, a także, iż został poinformowany o ponoszeniu przez siebie ryzyka stopy procentowej, polegającym na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej. Dodatkowo w § 9 ust. 1 pkt 19 (...) kredytobiorca zobowiązał się do pokrycia z własnych środków różnic kursowych. W § 44 (...) postanowiono, że w przypadku utraty lub przewidywanej — według oceny (...) SA — utraty zdolności kredytobiorcy do spłaty zadłużenia, zwiększenia zadłużenia z tytułu wzrostu kursów waluty kredytu lub zmniejszenia się wartości zabezpieczenia, bank może wypowiedzieć umowę w części dotyczącej warunków spłaty lub domagać się ustanowienia przez kredytobiorcę dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu, a w przypadku, gdy kredyt jest wypłacany w transzach — wstrzymać dalsze wypłaty kredytu.

W § 10 ust. 4 pkt 1 (...) umożliwiono kredytobiorcy zmianę waluty kredytu w całym okresie kredytowania.

Zabezpieczeniem spłaty kredytu były hipoteki: zwykła i kaucyjna, ustanowione na rzecz banku na opisanym wyżej spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego, oraz cesja na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia kredytowanego lokalu od ognia i innych zdarzeń losowych, nadto weksel własny in blanco z klauzulą: „bez protestu” i „nie na zlecenie”, wraz z deklaracją wekslową. Powyższe wynika z § 4 ust. 1–3 (...) (dowody: umowa kredytu wraz z załącznikami — k. 83–92).

Aneks nr (...) do powyższej umowy kredytu konsolidacyjnego, zawartym w dniu 11 lipca 201 r. zawieszono spłatę sześciu kolejnych rat spłaty. Z kolei w aneksie nr (...) z dnia 14 października 2013r. strony postanowiły o otwarciu dla kredytobiorcy dodatkowego, bezpłatnego, nieoprocentowanego rachunku bankowego, prowadzonego w walucie kredytu, oraz ustaliły, że z dniem zawarcia wskazanego aneksu spłata kredytu konsolidacyjnego będzie dokonywana z rachunku prowadzonego w walucie kredytu lub z rachunku prowadzonego w walucie polskiej, przy czym środki z rachunku złotowego będą pobierane w przypadku, gdy na rachunku walutowym wystąpi brak środków pieniężnych w ilości wystarczającej na spłatę raty. Nadto aneks nr (...) stanowił, że do umowy dodaje się załącznik zatytułowany: Zasady ustalania kursów wymiany walut oraz spreadu walutowego w (...) SA (dowody: aneks nr (...) z 11.07.2011r. k. 93; aneks nr (...) z dn. 14.10.2013 r. k. 94; zaświadczenie sporządzone przez pozwanego w dn. 22.02.2021 r. — k. 560–564).

Kredyt konsolidacyjny został wypłacony w dniu 16 października 2008r. w trzech transzach: pierwsza transza została wypłacona w kwocie 5.009,77,-zł, co stanowiło równowartość 2.220,45 CHF, druga transza została wypłacona w kwocie 30.193,65,-zł, co stanowiło równowartość 13.382,52 CHF, a trzecia transza została wypłacona w kwocie 14.573,02 zł, co stanowiło równowartość 6.459,10 CHF (dowody: zaświadczenia sporządzone przez pozwanego z 09.01.2020 r. i 22.02.2021 r. k. 95–99, 560–564).

Przy zawarciu żadnej z opisanych wyżej umów pozwany nie zaproponował powódce zawarcia umowy kredytu złotowego, tłumacząc, że nie ma ona zdolności do zaciągnięcia kredytu w złotych. Każdorazowo zaoferowano powódce umowę kredytu we frankach szwajcarskich tłumacząc, że rata tego kredytu i oprocentowanie są niższe niż w przypadku kredytów złotych. Jednocześnie pozwany nie wyjaśnił powódce pojęć kredytu indeksowanego ani denominowanego kursem waluty obcej, w tym CHF, nadto nie wytłumaczył jej pojęcia spreadu. W przypadku żadnej ze spornych umów bank nie poinformował powódki o tym, w jaki sposób będzie przeliczane jej zobowiązanie kredytowe wynikające z zawieranej umowy. Powódce nie powiedziano, że może ona spłacać raty któregokolwiek z kredytów od początku, tj. od chwili zawarcia danej umowy, bezpośrednio w walucie CHF. Kredytodawca nie poinformował powódki o ryzykach związanych z powyższymi umowami ani nie przedstawił powódce dokumentu zawierającego informacje o rzeczonych ryzykach. Posługiwał się natomiast przygotowanymi ulotkami ogólnie dostępnymi w Oddziałach banków, wyłożonymi na stanowiskach pracowników, z którymi mógł się zapoznać każdy klient banku. Powódce powiedziano jedynie, że frank szwajcarski jest stabilną walutą, a wahania jego kursu są nikłe i nie dojdą do wielkości 3,00 zł, zaś w przypadku, gdyby frank drożał, to nie powódka będzie miała problem, a bank. Bank nie przedstawił powódce symulacji zmiany wysokości rat kredytu w przyszłości w zależności od zmian kursu CHF ani historycznych danych na temat wysokości tego kursu. Natomiast pracownicy banku powiedzieli powódce, że jeżeli nie podpisze ona oświadczenia, iż w pierwszej kolejności zaproponowano jej zawarcie umowy kredytu złotowego, to bank nie udzieli jej oferowanego kredytu. Powódka przy zawarciu żadnej z opisanych wyżej umów nie wiedziała, jaką rolę pełni w danej umowie frank szwajcarski — a na jej pytanie w tym zakresie pracownicy banku poinformowali ją, że frank szwajcarski pełni rolę obniżenia raty. Powódka nie wiedziała, że powyższe kredyty będą wypłacane i spłacane po różnych kursach. Każda z ww. umów została zawarta w ten sposób, że powódka podpisała w oddziale banku egzemplarz umowy przygotowany wcześniej przez bank. Powódka nie negocjowała postanowień żadnej ze spornych umów. Przed podpisaniem umowy bank nie umożliwił powódce zabrania egzemplarza danej umowy do domu, z możliwością zapoznania się z nim przed złożeniem na nim podpisu. Powódka czytała obie umowy przed ich podpisaniem oraz zadawała pracownikom banku pytania dotyczące treści tych umów, jednak nie rozumiała ani niektórych postanowień umów, ani udzielonych jej odpowiedzi — mimo że odnośnie niektórych postanowień pytała trzykrotnie pracowników banków o to samo.

Przy zawarciu pierwszej umowy w rozmowach z powódką w oddziale banku uczestniczyło łącznie czterech doradców zatrudnionych w banku, i każdy z nich dopowiadał powódce kolejne informacje dotyczące oferowanego kredytu, których nie znalazł poprzedni doradca rozmawiający z powódką (dowody: zeznania powódki zapis rozprawy z 14.09.2021 r. — k. 606–607, 608 i zeznania świadka J. S. zapis rozprawy z dnia 14.09.2021r. k- 604).

W pozwanym banku zasadą było, że wzory umów kredytów były określane przez ten bank i klient nie mógł wprowadzać zmian do zawieranej umowy. Kredytobiorcy mogli negocjować kurs wypłaty w przypadku kredytów na kwotę rzędu od 10–50 tysięcy euro, ale nie było to negocjowane w oddziale banku. W dniu zawarcia umowy kredytu nikt nie wiedział, jaką kwotę w złotych dostanie klient banku z tytułu zawieranej umowy. Z kolei wysokość raty stawała się znana dopiero w dniu spłaty danej raty — z zastrzeżeniem, że po 2006r. zdarzało się, iż w ciągu tego samego dnia Tabele kursowe banku były publikowane po kilka razy dziennie. Doradcy zatrudnieni w pozwanym banku nie dysponowali symulacją, która przedstawiałaby wysokość kursu CHF w określonym przedziale czasu. Informacje o ryzykach kursowych z zasady były wyłożone w oddziale banku na stanowiskach, w postaci ulotek. Obsługująca powódkę w procesie zawierania umowy z 2008r. pracownica banku, J. S. jako doradca kredytowy, zazwyczaj mówiła klientom banku, których obsługiwała, o ryzyku kursowym. Nie informowała natomiast kredytobiorców o wynagrodzeniu banku w postaci spreadu.

Powódka terminowo spłacała raty kredytów, przy czym nigdy nie wiedziała, jaka będzie w danym miesiącu wysokość należnej raty. Raty wynikające z umowy z dnia 11 września 2006r. spłacała w ten sposób, że wpłacała złotówki na podany w umowie rachunek bankowy, a w związku z umową z dnia 08 października 2008r. bank sam pobierał z jej rachunku kwotę w walucie polskiej, którą następnie przeliczał na franki szwajcarskie. O tym, że powódka może spłacać raty każdego z ww. kredytów we frankach szwajcarskich, dowiedziała się w 2013r., kiedy to dowiedziała się o ustawie antyspreadowej, w związku z czym zatelefonowała do banku i tam zaproponowano jej zawarcie aneksu do jednej ze spornych umów. Wówczas pracownica banku poinformowała powódkę, że w przypadku jednej z umów mogła spłacać raty od początku, tj. od chwili zawarcia umowy, bezpośrednio we frankach szwajcarskich.

Z tytułu umowy kredytu z dnia 11 września 2006 r., łącznie w okresie od dnia 11 września 2006r. do dnia 04 listopada 2019r. powódka zapłaciła na rzecz pozwanego kwotę 34.530,24 zł oraz kwotę 9.540,23 CHF. Z kolei z tytułu umowy kredytu konsolidacyjnego z dnia 08 października 2008r. łącznie w okresie od dnia 16 października 2008r. do dnia 08 stycznia 2020r. powódka spłaciła kwotę 26.353,32 zł oraz kwotę 11.302,94 CHF.

Powódka pismem z dnia 28 stycznia 2020r., zatytułowanym: Ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty, zwróciła się do pozwanego o zapłatę kwot 15.874,00 zł i 8.934,08 CHF, powołując się na nieważność umowy kredytu z dnia 11 września 2006 r., oraz kwot 20.031,24 zł i 10.918,56 CHF, powołując się na nieważność umowy kredytu z dnia 08 października 2008 r., w terminie 7 dni od otrzymania niniejszego pisma. Pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 30 stycznia 2020r. W odpowiedzi z dnia 13 lutego 2020r. pozwany odmówił uwzględnienia żądania.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy na podstawie niekwestionowanych dokumentów prywatnych, w tym sporządzonych przez pozwanego. Sąd ten wziął pod uwagę także wiarygodne zeznania powódki. Sąd meriti ograniczył dowód z przesłuchania stron do zeznań powódki, ponieważ okoliczności, na które dowód ten został przeprowadzony, a to dotyczące zawarcia spornych umów, negocjacji postanowień umownych i udzielonych powódce przez bank pouczeń, nie były znane członkom zarządu pozwanego banku. Nadto Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o zeznania świadka J. S. — pracownicy pozwanego banku. Świadek co prawda nie pamiętała powódki ani konkretnych okoliczności zawarcia żadnej ze spornych umów, jednak wskazała na przedstawione powyżej zasady zawierania umów kredytów przez pozwanego. Zeznania świadka w zakresie, w którym wskazała ona na fakt, że ona sama informowała kredytobiorców o ryzyku kursowym jedynie „zazwyczaj”, natomiast o istnieniu spreadu nie mówiła klientom banku w ogóle, potwierdziły zeznania i twierdzenia powódki o niedopełnieniu wobec niej przy zawarciu kwestionowanych umów ciężącego na banku obowiązku informacyjnego. Co ważne świadek wskazała, iż w banku były wykładane na stanowiskach pracowników ulotki ogólnodostępne, informujące o ryzyku kursowym, co również potwierdza wiarygodności twierdzeń powódki odnośnie zaniechania po stronie pozwanego realizacji powyższego obowiązku. Sąd I instancji nie przeprowadził

dowodu z zeznań świadka I. H. wobec cofnięcia tego wniosku dowodowego przez stronę pozwaną. (oświadczeniem pełnomocnika – zapis rozprawy z 14.09., (...). k- 605) Natomiast pełnomocnik powódki cofnął wniosek dowodowy w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegowego z zakresu rachunkowości na okoliczności wskazane w pkt. 11 pozwu. (oświadczenie pełnomocnika – zapis rozprawy z 14.09.2021r. k- 607)

Sąd Okręgowy na podstawie trafnych poczynionych ustaleń zauważył, że spór dotyczył oceny ważności i skuteczności dwóch umów kredytów, jakie zawarły strony. Wskazał, że powódka w żądaniu głównym domagała się ustalenia nieważności 2 umów kredytu i zapłaty kwot wskazanych w pkt. 3 i 4 pozwu tytułem nienależnego świadczenia w związku z nieważnością umów. Dopiero na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd powyższych żądań zgłosiła żądania ewentualne, które ostatecznie nie zostały poddane ocenie merytorycznej z uwagi na pozytywne rozstrzygnięcie o żądaniach głównych zawartych w pkt. 1-4 pozwu.

W ocenie powódki sporne umowy kredytu są nieważne z uwagi na sprzeczność ich postanowień z przepisami prawa bankowego, a ponadto nie nadają się one do wykonania z powodu zawarcia w nich postanowień mających charakter abuzywny, co z kolei skutkuje bezskutecznością tychże klauzul w stosunku do powódki ex tunc, przy czym eliminacja ze spornych umów postanowień niedozwolonych nie pozwala na utrzymanie żadnej z tych umów w mocy w pozostałej części ani na jej dalsze wykonanie.

W pierwszej kolejności sąd meriti uznał, że powódka miała prawo na podstawie art. 189 k.p.c. domagać się ustalenia nieważności zarówno umowy kredytu z dnia 11 września 2006 r., jak i umowy kredytu konsolidacyjnego z dnia 08 października 2008r., mimo jednoczesnego zgłoszenia żądań o zapłatę.

Następnie Sąd Okręgowy dokonał oceny obu umów pod kątem zgodności z art. 69 ustawy – prawo bankowe. Wskazał, że obie umowy kredytu miały w rzeczywistości charakter umów w walucie krajowej. Podobnie spłata obu kredytów, wedle informacji uzyskanych przez powódkę od pracowników banku przy zawieraniu każdej z umów, miała być dokonywana w złotych polskich, w równowartości kwot wyrażonych w harmonogramie spłat w walucie obcej, co jednoznacznie wynika z zeznań powódki, która wskazała na to, iż dopiero w 2013r. dowiedziała się od obsługującej ją pracownicy pozwanego banku, że mogła spłacać swoje zobowiązanie kredytowe wynikające z umowy z dnia 11 września 2006r. od początku w walucie obcej.

Za przyjęciem złotego jako waluty kredytu z dnia 11 września 2006r. przemawia nadto treść § 5 ust. 3 lit. b umowy, który stanowił, że kredyt na finansowanie zobowiązań w kraju zostanie wypłacony w walucie polskiej, korespondująca z treścią § 5 ust. 1 pkt 1 umowy, z którego wynikało, że kredyt będzie wypłacony jednorazowo, przy czym kwota 80.000,- zł zostanie przekazana na rachunek zbywcy lokalu mieszkalnego. Z kolei z § 5 ust. 4 umowy wynikało, że w przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej, wypłacona kwota kredytu zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w umowie w CHF, według kursu kupna dla dewiz zgodnego z aktualną Tabelą kursów, obowiązującą w pozwanym banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego. Z kolei po myśli § 18 ust. 1 oraz § 19 pkt 1 i 2 umowy, odnoszących się do spłaty kredytu, zadłużenie przeterminowane było przez bank przeliczona na walutę polską według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w tym banku w pierwszym dniu miesiąca, a w przypadku, gdyby spłata tego zadłużenia i odsetek nastąpiła w walucie innej niż waluta polska, kwota wpłaty miała być przeliczona na złote według kursu kupna dla dewiz bądź dla pieniędzy, zgodnie z aktualną Tabelą kursów, obowiązującą w pozwanym banku w dniu wpływu środków. Nadto o walucie kredytu świadczy treść § 10 ust. 1 umowy, zgodnie z którą wysokość prowizji za udzielenie kredytu, określona w umowie w CHF, miała zostać zapłacona przez powódkę po przeliczeniu wskazanej kwoty na złote, przy zastosowaniu obowiązującego w pozwanym banku kursu sprzedaży dla dewiz bądź dla pieniędzy. Zresztą wszystkie prowizje i opłaty, wyszczególnione w załączonym do umowy wyciągu z Taryfy prowizji i opłat bankowych w (...) SA., były określone w złotych. Również nadpłata i niedopłata, stwierdzone po rozliczeniu kredytu, miały być wyrażone w walucie polskiej, co z kolei wynika z § 22 ust. 1 umowy. Analogiczne do powyższych postanowienia umowne zawierała umowa kredytu konsolidacyjnego z dnia 08 października 2008 r., tj. § 4 ust. 1 pkt. 2, § 4 ust. 3, § 21 ust. 1 oraz § 22 ust. 1 i 2, § 36 czy § 39 (...)

Sąd niższej instancji podkreślił, że z zeznań powódki wynikało, iż była ona zainteresowana uzyskaniem kredytów na korzystnych warunkach, przez co rozumiała niską wysokość raty. Natomiast bank, czyniąc zadość jej oczekiwaniom, przedstawił jej oferty powyższych kredytów bez wyjaśniania powódce wszelkich ich zawłości, w tym bez wytłumaczenia powódce mechanizmu wyliczenia nawet kwot wpisanych w § 2 ust. 1 umowy z dnia 11 września 2006r. (37.498,98 CHF) oraz w § 1 ust. 1 (...) w przypadku umowy z dnia 08 października 2008r. (22.062,07 CHF). Przedmiotowe kredyty były więc wariantami kredytu złotowego, a nie kredytami wyrażonymi w obcej walucie. Z zakwestionowanych przez powódkę postanowień umownych wynika, że walutą każdego z rozpatrywanych kredytów, w rozumieniu art. 69 ww. ustawy Prawo bankowe, był złoty polski. Natomiast odwołanie się w tychże umowach do waluty obcej w postaci CHF służyło jedynie przeliczeniu kwoty danego kredytu z waluty obcej na walutę polską, a następnie przeliczaniu wartości spłat dokonywanych przez powódkę w walucie polskiej na walutę obcą, stanowiąc w rzeczywistości klauzule waloryzacyjne.

O tym, że odwołanie się w umowie kredytu z dnia 11 września 2006r. do franka szwajcarskiego służyło wyłącznie celom przeliczeniowym, w ocenie sądu meriti świadczyły także następujące zakwestionowane przez powódkę postanowienia umowy, w tym § 5 ust. 3 lit. a w zw. z § 5 ust. 5 umowy, z których wynika, że przy wypłacie kredytu przeznaczonego na finansowanie zobowiązań za granicą bądź na spłatę kredytu walutowego miał być stosowany bankowy kurs kupna dla dewiz. Z kolei z § 13 ust. 1 umowy wynikało, że spłaty kredytu dokonywane przez kredytobiorcę w innej walucie niż waluta kredytu będą przeliczane na CHF przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży walut. Także ewentualna nadpłata, stwierdzona po ostatecznym rozliczeniu kredytu, miała zostać wypłacona po przeliczeniu jej kwoty z zastosowaniem bankowej Tabeli kursów, co ustalono w § 22 ust. 2 umowy. Również przy obliczaniu rzeczywistej rocznej stopy procentowej i szacunkowego całkowitego kosztu kredytu kredytodawca oparł się o kursy walut ustalone przez siebie w Tabeli kursów, o czym świadczy treść § 7 ust. 5 i § 10 ust. 5 umowy. Zacytowane wyżej postanowienia potwierdzają, że odwołanie się w umowie z dnia 11 września 2006r. do CHF stanowiło w istocie wyłącznie mechanizm przeliczania zobowiązania: najpierw kredytodawcy – na etapie udzielania kredytu, a następnie kredytobiorcy – na etapie spłaty kredytu. Analogiczne do powyższych postanowienia umowne zawierała umowa kredytu konsolidacyjnego z dnia 08 października 2008 r. i jej § 4, 21, 22, 36 i 39.

Sąd I instancji uznał, że powódka zasadnie twierdziła, iż zarówno w przypadku umowy kredytu z dnia 11 września 2006r., jak i w przypadku umowy kredytu konsolidacyjnego z dnia 08 października 2008r., bank każdorazowo wypłacił jej kwotę kredytu niższą niż kwota, o którą ubiegała się ona w złożonym przez siebie wniosku o udzielenie danego kredytu. Postępowanie dowodowe wykazało, że istotnie, o ile we wniosku z dnia 04 września 2006r. powódka zwróciła się do pozwanego o udzielenie kredytu w kwocie 92.000,- zł, to w dniu 18 września 2006r. bank wypłacił jej tytułem udzielonego kredytu łącznie kwotę 90.998,78 zł. Z kolei mimo że we wniosku z dnia 24 września 2008r. powódka zwróciła się do pozwanego o udzielenie kredytu konsolidacyjnego w kwocie 59.017,73 zł, to w dniu 16 października 2008r. bank wypłacił jej tytułem udzielonego kredytu łącznie kwotę 49.776,44 zł. Jednocześnie w treści każdej ze spornych umów bank zobowiązał się przekazać do dyspozycji powódki kwotę odpowiadającą wysokości kredytu wskazanej w danej umowie we frankach szwajcarskich, ale nieokreśloną w złotych. Przy czym z § 4 ust. 1 i 2 umowy z dnia 11 września 2006r. wynika, że kredyt miał zostać wypłacony powódce dopiero po podpisaniu umowy, natomiast dokładny termin wypłaty nie został w umowie ściśle określony; nie została również określona w umowie „pozostała kwota” kredytu, tj. przekraczająca kwotę 80.000,- zł, która wedle § 5 ust. 1 pkt 2 umowy miała być wypłacona na rachunek bankowy powódki, co dodatkowo dawało bankowi uprawnienie do dowolnego kształtowania kwoty wypłaconego w złotych kredytu. Analogiczne do powyższych postanowienia umowne zawierała umowa kredytu konsolidacyjnego z dnia 08 października 2008r. A zatem w momencie zawarcia każdej ze spornych umów ani bank, ani powódka nie wiedzieli, jaką kwotę kredytu powódka ostatecznie otrzyma, gdyż zgodnie z postanowieniami rozpatrywanych umów wypłata kredytu miała nastąpić już po zawarciu danej umowy, zaś wartość wypłaconej w złotych kwoty miała zostać ustalona dopiero w dniu wypłaty danego kredytu, przy zastosowaniu kursu kupna obowiązującego w pozwanym banku w tym dniu, tj. w dniu wypłaty, a nie w dacie zawarcia umowy. Powyższe potwierdzają nie tylko zeznania powódki, ale także zeznania świadka J. S. – pracownicy pozwanego banku, która

przyznała, że z zasady w (...) S.A. w dniu zawarcia umowy kredytu nikt nie wiedział, jaką kwotę dostanie klient tego banku z tytułu zawieranej umowy.

Sąd Okręgowy pomimo powyższych zastrzeżeń podkreślił, że umowy indeksowane czy denominowane zawarte przed sierpniem 2011 r. uznawane są za ważne, mimo że art. 69 ww. ustawy Prawo bankowe nie wymieniał tego rodzaju umów kredytowych. Co do zasady można zatem w umowie określić kwotę kredytu w sposób taki, jak w § 2 ust. 1 umowy z dnia 11 września 2006 r. oraz w § 1 ust. 1 (...) w przypadku umowy z dnia 08 października 2008 r., a to poprzez odwołanie się do waluty obcej jako miernika wartości stanowiącego podstawę wyliczenia kwoty kredytu w złotych polskich — jednakowoż tylko i wyłącznie pod warunkiem istnienia możliwości precyzyjnego określenia wysokości kwoty kredytu. Tymczasem w omawianych umowach brak jednoznacznego i stanowczego określenia sumy pieniężnej oddanej do dyspozycji kredytobiorcy. Z jednej strony bowiem umowy stanowią o udzieleniu kredytu w złotych polskich, jednak suma kredytu w walucie polskiej nie została w żadnej z tych umów jednoznacznie wskazana. Z drugiej strony bank przyjął na siebie zobowiązanie do wypłaty kredytobiorcy kwoty odpowiadającej równowartości w złotych kwot wyrażonych w spornych umowach w CHF, jednak sumę kredytu określił każdorazowo jako równowartość kwoty wyrażonej we frankach szwajcarskich z jednoczesnym odesłaniem do określenia tej równowartości dopiero w dniu realizacji zlecenia płatniczego, które nie następowało w dniu zawarcia danej umowy, lecz już po jej podpisaniu. Zachodzi zatem istotna i zasadnicza sprzeczność pomiędzy określeniem w spornych umowach kredytu jako udzielonego w złotych polskich, a oznaczeniem w tychże umowach ich przedmiotu, jakim było oddanie do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej sumy pieniężnej. Sumą tą nie była w przypadku umowy z dnia 11 września 2006 r. kwota 37.498,98 CHF, ani w przypadku umowy z dnia 08 października 2008 r. kwota 22.062,07 CHF. Umowy nie zawierały zatem w sposób jednoznaczny oznaczenia kwoty udzielonego kredytu. Nie zawierały także precyzyjnego mechanizmu wyliczenia kwoty kredytu, która nie była znana stronom na dzień zawarcia tejże umowy, a ponadto była ustalana jednostronnie przez bank. W świetle powyższego, analizując kwestionowane przez powódkę postanowienia umowne, zgodzić należy się z twierdzeniem powódki, że są to klauzule niedozwolone.

Wyżej wskazane przepisy ustawy prawo bankowe mają charakter imperatywny, co za tym idzie ich naruszenie powinno pociągać za sobą nieważność umowy. Prowadzi to do wniosku, że w przypadku umowy o kredyt bankowy zawsze koniecznym jest, aby zawierała ona wszelkie elementy wskazane w art. 69 ust. 1 i 2 wskazanej ustawy za wyjątkiem pkt 9 ust. 2 — prowizji — bowiem tylko w tym przypadku odwołano się do woli stron. Brak któregokolwiek z pozostałych będzie powodował, że jako sprzeczna z prawem — przepisami prawa bankowego o charakterze bezwzględnie obowiązującym — będzie ona nieważna. Istotą kredytu jest oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych, przy czym dla ustalenia tego, w jakiej walucie został udzielony kredyt nie miało znaczenia, jak zapisano ich ilość w samej jej treści, lecz to jaka konkretnie kwota i w jakiej walucie została udostępniona przez kredytodawcę drugiej stronie i wykorzystana faktycznie przez kontrahenta banku. W istocie rzeczy nie doszło do określenia w treści obu stosunków prawnych jego kwoty, czyli przedmiotu umowy. Aczkolwiek strony ustaliły ilość oddanych do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych w konkretnej ilości w CHF, to powódka nie mogła domagać się ich wypłaty w tej walucie, bowiem taka wypłata miała nastąpić w złotych polskich wobec treści § 5 umowy z 2006r. czy § 4 części ogólnej umowy z 2008r., po przeliczeniu według kursu kupna walut, który miał obowiązywać w banku w dniu wypłaty, zgodnie z tabelą kursów ogłaszaną w banku z zastosowaniem zasad ich ustalania w nim obowiązujących. Dodatkowo podnieść należy, że zastosowana klauzula powoduje, że zwracana kwota pożyczonego kapitału nigdy nie będzie równa kwocie kapitału pożyczonego. Równa będzie tylko równowartość kapitału pożyczonego i zwracanego wyrażona w walucie obcej lub innym mierniku. Ta modyfikacja powoduje, że do umowy kredytu nie może znaleźć zastosowania wprost przepis art. 69 ustawy prawo bankowe, mówiący o obowiązku kredytobiorcy do zwrotu pożyczonego kapitału. Z tego powodu umowę kredytu zawartą przez strony z 2006r. i 2008r. należy uznawać za umowę nienazwaną, opartą o typową umowę kredytu, lecz z istotnymi odmiennosiami. Zdaniem Sądu zawarcie w treści tych umów zapisów o przeliczeniu według kursu kupna walut, który miał obowiązywać w banku w dniu wypłaty, zgodnie z tabelą kursów ogłaszaną w banku z zastosowaniem zasad ich ustalania w nim obowiązujących z jednej strony, nie czyni zadość wymogom stawianym przez prawo bankowe, jako że zgodnie z jego art. 69 do elementów przedmiotowo istotnych tego typu umowy należy obowiązek zwrotu kwoty kredytu wraz z umówionymi odsetkami. Nadto zapisy umowy w tym zakresie pozwoliły pozwanemu bankowi na całkowicie dowolne

ustalenie kwoty kredytu w oparciu o dowolnie przez siebie ustalone kursy wymiany walut, co też czyni jednocześnie zawarcie w umowie postanowień niedozwolonych w rozumieniu art. 385 (1) k.c. Oczywiście w sprawie jest, iż pozwana stosowała własne tabele kursowe – przy wypłacie kurs kupna, a przy spłacie kurs sprzedaży, który oczywiście jest wyższy od kursu kupna. Teoretycznie zatem nawet gdyby kredytobiorca tego samego dnia, kiedy kredyt został wypłacony, przy niezmienionym kursie waluty, dokonałby jego zwrotu, to kwota podlegająca spłacie byłaby wyższa od kwoty wypłacanej przez bank, a to właśnie z uwagi na stosowane różnice między kursem kupna i sprzedaży. Tym samym kwota wypłacona z tytułu kredytu nie byłaby tożsama z kwota zwracaną, co czyni umowę sprzeczną z treścią art. 69 praw bankowego, a nadto umowa daje pozwanemu bankowi poza odsetkami stanowiącymi wynagrodzenie za korzystanie z kapitału dodatkowe wynagrodzenie w postaci ukrytej prowizji w związku z spreadem. Na kwestię tę zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w Toruniu w wyroku z dnia 13 lipca 2016 r., sygn. akt I C 916/16).

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał obie umowy za nieważne nie tylko z powyższych przyczyn, ale także jako konsekwencję zawarcia w niej klauzul niedozwolonych (art. 385¹kc), jednocześnie nie pozwalających na utrzymanie jej w mocy po ich wyeliminowaniu z umowy.

Z dokonanych ustaleń wynika, że umowy zawarte przez strony są umowami kredytu złotowego, przy zastosowaniu miernika waloryzacji, jest to umowa kredytu denominowanego do waluty obcej CHF. Podkreślić w tym miejscu należy, że posłużenie się konstrukcją klauzuli waloryzacyjnej, w tym walutowej, nie narusza ani zasady nominalizmu określonej w art. 358(1) k.c., ani zasady swobody umów wyrażonej w art. 353(1) k.c. Musi być ona jednak tak sformułowana, aby w umowie kredytu jednoznacznie określone zostały jej elementy przedmiotowo istotne, a wymienione w art. 69 prawa bankowego, umożliwiając kredytobiorcy ustalenie poziomu ponoszonego przez niego ryzyka związanego z zaciągnięciem kredytu i to już w dacie zawierania umowy. Zastosowanie zatem walutowych klauzul denominacyjnych powinno opierać się na takim ich zapisaniu w umowie, by zmienność kursu waluty obcej została wyznaczona przez element zewnętrzny i możliwie obiektywny w stosunku do stron umowy tego rodzaju, określane przez instytucje finansowe spełniające kryteria bezstronnego działania w stosunku do banku udzielającego kredytu. Sporządzenie umowy zgodnie z powołanymi wyżej przepisami wymaga więc zastosowania takiego mechanizmu przeliczenia kursu walut (w tym przypadku CHF i PLN), który byłby niezależny od arbitralnych decyzji kredytodawcy, a zatem wymaga posłużenia się kursami innych instytucji finansowych, w szczególności średnim kursem NBP, nawet z określonym w umowie, dopuszczalnym poziomem odstępstwa – tak, aby kredytobiorca mógł z góry ustalić poziom, do którego ponosi ryzyko związane ze skorzystaniem z takiego kredytu w konkretnym banku, oferującym znane a priori warunki ustalania wysokości rat kapitałowych, rzutuujących automatycznie na wysokość faktycznie spłacanego oprocentowania. Kredytobiorca musi takie zapisy zaakceptować, mimo że nie jest w stanie z góry przewidzieć kwotowego wymiaru poszczególnych rat. Denominacja kredytu do waluty obcej nie może się jednak wiązać z przyznaniem jednej ze stron umowy kredytu (bankowi) uprawnienia do jednostronnego, nieograniczonego postanowieniami umowy kształtowania wysokości zobowiązania drugiej strony umowy (kredytobiorcy).

Poddane przez sąd I instancji postanowienia umowne, dotyczące metody oznaczenia kwoty kredytu i wysokości rat spłaty, zarówno w przypadku umowy z dnia 11 września 2006 r., jak i umowy z dnia 08 października 2008 r., określały główne świadczenie banku – ponieważ decydowały o ustaleniu ilości złotych udostępnionych powódce, a także główne świadczenie kredytobiorcy – jako że przesądzały o ilości złotych, które powódka miała spłacać bankowi co miesiąc tytułem rat kredytu. Postanowienia te, jak wynika z poczynionych rozważań Sądu Okręgowego, nie spełniały kryterium jednoznaczności. Pozwalają one bowiem na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii mającej fundamentalne znaczenie dla konsumenta. Kwestionowane klauzule odwołują się do nieweryfikowalnego przez kredytobiorcę (nie tylko w dacie zawarcia danej umowy, ale także w okresie jej późniejszego wykonywania do nadal, co wynika z zeznań powódki), ustalanego arbitralnie przez jedną ze stron umowy (w tym przypadku przez bank) kursu walut, bez jednoczesnego sprecyzowania mechanizmu wymiany walut na potrzeby ustalenia wysokości zobowiązania kredytowego stron. W efekcie, skoro główne świadczenie strony pozwanej w postaci kwoty kredytu przy przyjęciu kursu ustalonego arbitralnie przez ten bank nie zostało określone w żadnej ze spornych umów w sposób jednoznaczny, umożliwiało to dokonanie oceny postanowień rzeczonych umów, odnoszących się do określenia

kwoty kredytu, a dokładnie kursu kupna waluty CHF, jako abuzywnych. Także kwestionowane klauzule umowne w zakresie odnoszącym się do określania wysokości rat kredytu, z zastosowaniem mechanizmu przeliczenia kursu walut ustalonego przez bank, nie nosiło znamion jednoznaczności, bowiem określenie wysokości poszczególnych rat spłaty odbywało się z zastosowaniem kursu sprzedaży ustalanego arbitralnie przez bank zgodnie z tworzonymi przez ten bank (...) kursów.

Ustalenia faktyczne sądu meriti wskazywały ponadto, że żadne z omawianych postanowień obu spornych umów nie było negocjowane i indywidualnie uzgadniane przez bank z powódką. Bezspornym jest, że przy zawarciu obu analizowanych umów kredytu bank posłużył się standardowym wzorcem umownym wraz z załącznikami. Powódka podpisała gotowe formularze umów wraz z załącznikami. Także złożone przez nią wnioski kredytowe każdorazowo były podpisanym przez powódkę, przygotowanym uprzednio przez bank wzorcem. Brak możliwości negocjowania warunków obu umów, a w szczególności kwestionowanych obecnie ich postanowień, wynikał z kolei z zeznań powódki i świadka J. S..

Zdaniem Sądu Okręgowego sporne postanowienia umów kształtują prawa i obowiązki powódki jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy z przyczyn już wyżej wskazanych. Ustalenie kursu waluty CHF dla określenia kwoty kredytu w złotych, stanowiącego podstawę przeliczenia kwoty oznaczonej w § 2 ust. 1 umowy z dnia 11 września 2006r. oraz w § 1 ust. 1 (...) w przypadku umowy z dnia 08 października 2008r., pozostawione zostało w wyłącznej dyspozycji pozwanego banku. Tożsame postanowienia odnosiły się do ustalenia rat kredytu na etapie jego spłaty. Powyższe oznacza, że w chwili zawarcia każdej z kwestionowanych umów konsument nie miał możliwości oceny, jak będzie kształtowała się w przypadku danej umowy kwota kredytu i następnie jego zobowiązanie z tytułu zawartej umowy w postaci spłaty rat. Pozostawienie tak istotnej kwestii, kreującej wysokość świadczenia przyznanego powódce, a następnie decydującej o wysokości zobowiązania powódki wobec banku, w sferze wyłącznych, nieweryfikowalnych decyzji banku, pozwalało na uznanie wskazanych postanowień za kształtujące obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przez które rozumieć należy ukształtowanie stosunku umownego w sposób klarowny, jasny i weryfikowalny dla konsumenta. Jednocześnie takie sformułowanie umowy rażąco naruszało interesy powódki. Postanowienia pozwalające bankowi w sposób całkowicie dowolny ukształtować kurs waluty CHF, stanowiący podstawę określenia nie tylko wiarygodności powódki, ale i jej zobowiązania, wskazują na nieuzasadnioną dysproporcję na niekorzyść konsumenta oraz oznaczają niekorzystne ukształtowanie jego pozycji ekonomicznej, na co wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 01 marca 2017 r., sygn. akt IV CSK 285/16. Także liczne orzeczenia sądów powszechnych wskazują na ugruntowanie się w judykaturze poglądu o tym, że odwoływanie się banków w umowach przy ustalaniu kursu sprzedaży czy kupna waluty obcej, głównie CHF, do własnych tabel kursowych, będące przejawem przyznania sobie prawa do jednostronnego regulowania wysokości nie tylko własnego zobowiązania wobec klienta banku, ale także wysokości należnego bankowi zobowiązania kredytobiorcy, jest przejawem nierównego traktowania stron i czyni takie postanowienia umowy niedozwolonymi. Na sposób kształtowania kursu walut przez bank kredytobiorca nie ma bowiem żadnego wpływu. Tabele kursowe w myśl rozpatrywanych umów wiązały kredytobiorcę. W przypadku umowy kredytu z dnia 11 września 2006 r. powódce założono co prawda rachunek bankowy prowadzony w walucie CHF, służący do obsługi kredytu, jednakowoż przy zawieraniu rzeczony umowy bank nie poinformował powódki o tym, że może ona spłacać raty bezpośrednio we frankach szwajcarskich. Z kolei powódka, działając w przekonaniu, że zawarła w istocie umowę kredytu złotowego, spłacała raty wskazanego kredytu w walucie polskiej aż do 2013 r., kiedy to zwróciła się do pozwanego o zawarcie aneksów do obu spornych umów, które to aneksy umożliwiałyby jej spłatę rat bezpośrednio w walucie CHF, i wówczas dopiero bank poinformował ją, że raty kredytu z dnia 11 września 2006 r. powódka mogła spłacać od początku w walucie polskiej. Natomiast w przypadku umowy kredytu konsolidacyjnego z dnia- 08 października 2008 r. powódka musiała mieć w pozwanym banku założony złotowy rachunek techniczny do obsługi kredytu i gromadzić na nim środki w walucie polskiej w wysokości mającej zapewnić spłatę danej raty, nie wiedząc jednak, jaka będzie jej wysokość, bowiem nie знаła mechanizmu wyliczenia kursu CHF przez bank, a w konsekwencji nie była i nie jest w stanie ustalić należnej kwoty. Dość wskazać, że w odnosząc się do obu kwestionowanych umów powódka zeznała, że nigdy tak naprawdę nie wiedziała, ile pieniędzy wpłacić do banku tytułem raty kredytu należnej w danym miesiącu, i jaka będzie ostatecznie wysokość tej raty.

W następstwie zważenia, że w sprawie spełnione zostały wszystkie przesłanki określone w treści art. 385¹ § 1 k.c., Sąd Okręgowy uznał, że niedozwolone postanowienia umowne stanowią w przypadku umowy kredytu z dnia 11 września 2006 r.: § 1 ust. 7 i 8, § 2 ust. 1, § 4 ust. 1 pkt 9 oraz § 4 ust. 2, § 5 ust. 3-5, § 7 ust. 5, § 10 ust. 1 i ust. 3-5, § 13 ust. 1, § 12 ust. 2 oraz § 13 ust. 3-5, § 18 ust. 1, § 19, § 22 ust. 1 i 2, § 24 ust. 1, a także § 30 umowy, oraz w przypadku umowy kredytu konsolidacyjnego z dnia 08 października 2008 r.: § 3 ust. 1 i 4 (...) oraz § 14 ust. 4 (...), a także § 6 ust. 1, § 7 ust. 4, § 9 ust. 1 pkt 14, § 10 ust. 2 (...), jak również § 1 ust. 1 pkt 14 i 19, § 4 ust. 1 i 2, § 10 ust. 2, § 18 ust. 2 oraz § 23, § 22, § 32 ust. 1, § 36 ust. 1, § 39 ust. 1 i 2 oraz § 44 (...).

W dalszej kolejności sąd niższej instancji rozważył kwestię utrzymania rozpatrywanych umów, a więc ich dalszego wykonywania, przy wyeliminowaniu z nich spornych klauzul. Wskazał, że eliminacja postanowień ze względu na abuzywność klauzul waloryzacyjnych, które służyły ustaleniu kursu sprzedaży CHF na potrzeby określenia wysokości raty kapitałowo-odsetkowej i kursu kupna dla celu ustalenia równowartości w CHF kredytu udzielonego powódce, wpłynę na zmianę głównego przedmiotu każdej umowy z tej przyczyny, że klauzule te dotyczą głównych zobowiązań powódki jako kredytobiorcy, związanych ze spłacaniem rat w ich kapitałowej części oraz ustaleniem pozostałej do zapłacenia części kapitału kredytu. Ewentualne wyeliminowanie wskazanych klauzul ze wskazanej wyżej przyczyny nie może pozwalać na utrzymanie umów nie tylko dlatego, że chodzi o główne świadczenia powódki, bez których charakter umów nie mógłby zostać zachowany, lecz również z tej przyczyny, że bez tych klauzul wykonywanie analizowanych umów w pozostałym zakresie nie byłoby w ogóle możliwe bez zasadniczej zmiany charakteru prawnego tych umów, który oddawał prawną i gospodarczą przyczynę ich podpisania przez obie strony, w tym nie tylko przez bank, lecz również przez konsumenta. Eliminacja z rozpatrywanych umów klauzul dotyczących zastosowania kursu sprzedaży określonego przez pozwanego bank wyłączałaby możliwość wykonywania tych umów ze względu na niemożliwość ustalenia wysokości rat zgodnego z treścią tychże umów. Usunięcie z rozpatrywanych umów kredytu klauzul waloryzacyjnych prowadziło zatem do powstania luki. Następnie sąd meriti wskazał, że w toku niniejszego postępowania, zarówno w pismach procesowych – reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, jak i na rozprawie przed Sądem – słuchana w charakterze strony, po uprzednim poinformowaniu przez Sąd Okręgowy o następstwach uznania spornej umowy za nieważną, powódka jednoznacznie wskazała, że uważa za nieważne całe sporne umowy kredytu z uwagi na niedozwolony charakter postanowień tychże umów, a także oświadczyła, że jest świadoma konsekwencji nieważności umowy.

Zdaniem Sądu abuzywność kwestionowanych przez powódkę postanowień nie mogła prowadzić do przekształcenia przedmiotowych umów w umowy kredytu złotowego pozbawionego mechanizmu denominacji do waluty obcej, oprocentowane według stawek LIBOR, ponieważ na rynku nie funkcjonują ani nie funkcjonowały kredyty złote oprocentowane w oparciu o wskaźnik LIBOR 3M, który to wskaźnik jest dedykowany wyłącznie dla kredytów frankowych. W rozpatrywanych umowach zastosowano stawkę LIBOR, dlatego że kwota zobowiązania kredytowego powódki miała być wyrażona w CHF. Stąd operacja usunięcia waloryzacji z tychże umów, której skutkiem byłoby zaniknięcie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu denominowanego w walucie obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, przy jednoczesnym pozostawieniu odsetek kredytu w wysokości wskaźnika LIBOR, zdaniem Sądu Okręgowego doprowadziłaby do przekształcenia przedmiotowych umów w stopniu wykraczającym ponad uprawnienia wynikające z art. 385 (1) § 1 i 2 k.c. Eliminacja niedozwolonych klauzul przeliczeniowych, przewidujących stosowanie bankowego kursu kupna CHF celem ustalenia wysokości kwoty udzielonego kredytu oraz stosowanie bankowego kursu sprzedaży CHF dla ustalenia wysokości spłacanych rat skutkuje brakiem możliwości dalszego wykonywania umów, skoro klauzule abuzywne określały główne świadczenia stron.

Jednocześnie Sąd Okręgowy nie przychylił się do argumentów strony pozwanej, że umowy mogą być wykonywane po wyeliminowaniu z nich klauzul niedozwolonych, w oparciu o mechanizm denominacji w postaci odwołania się do średniego kursu kupna/sprzedaży CHF ustalonego przez NBP. Takie rozwiązanie byłoby sprzeczne z treścią i celem dyrektywy 93/13/EWG i równałoby się modyfikacji łączącego strony stosunku umownego w interesie przedsiębiorcy, a wbrew sformułowanemu w toku procesu wyrażnie i w sposób jednoznaczny interesowi konsumenta. Sąd niższej instancji przyjął także brak możliwości zastosowania (na moment zawarcia każdej spornej umowy)

przepisu dyspozytywnego w postaci art. 358 k.c., umożliwiającego wykonanie zobowiązania zgodnie z wolą stron poprzez zastosowanie kursu średniego CHF publikowanego przez NBP w dniu uruchomienia kredytu. Nie można było, w ocenie sądu niższej instancji, także zastosować w spornych umowach kursu rynkowego bądź kursu średniego NBP na podstawie zwyczaju w rozumieniu art. 354 k.c., gdyż nie przyjął się powszechnie w umowach denominowanych ani indeksowanych kursem CHF. Z reguły w tego rodzaju umowach banki stosowały własne tabele. W ocenie sądu I instancji kursowe i same ustalały kursy sprzedaży oraz kupna CHF. Nadto utrzymanie w mocy spornej umowy bez klauzul waloryzacyjnych, jednak z zachowaniem oprocentowania w oparciu o indeks LIBOR nie jest możliwe, ponieważ również stanowiłoby niedozwoloną ingerencję w zgodne oświadczenia stron o wyborze umowy kredytu denominowanego do franka szwajcarskiego.

W tym stanie rzeczy kwestionowane klauzule nie wiążą powódki, a wobec braku możliwości wypełnienia ich inną regulacją nie ma podstaw do ustalenia sposobu przeliczenia kwot wyrażonych w CHF na PLN i odwrotnie. W analizowanej sprawie abuzywność postanowień umowy odnoszących się do głównych świadczeń stron implikowała zatem całkowitą nieważność stosunku prawnego, poza już wcześniej wskazaną nieważnością umowy z art. 69 prawa bankowego. Bez określenia bowiem kwoty kredytu nie było również możliwe ustalenie wysokości zobowiązania wzajemnego powódki, pozwalającego na ustalenie wysokości należnych od nich rat kredytowo-odsetkowych. Nie jest też dopuszczalne ustalenie salda kredytu w PLN jedynie w oparciu o faktycznie wypłaconą ostatecznie ilość pieniędzy w walucie polskiej. Wartość ta była bowiem pochodną stosowania abuzywnych postanowień umownych przez bank i nie została wskazana w umowie jako kwota kredytu, a to z kolei prowadzi do wniosku, że umowa jest nieważna jako sprzeczna z art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe w zw. z art. 58 § 1 k.c. z uwagi na fakt, że nie zawierała ona wszystkich elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytowej w dacie jej zawarcia.

W świetle powyższego zachodziła w przekonaniu sądu meriti konieczność ustalenia nieważności umowy kredytu z dnia 11 września 2006r. oraz umowy kredytu konsolidacyjnego z dnia 08 października 2008r. jako sprzecznych z art. 69 ust. 1 ww. ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 58 § 1 k.c., tj. z uwagi na fakt, że nie zawierały one wszystkich elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytowej, o czym Sąd orzekł na podstawie art. 189 k.p.c. i przywołanych wyżej przepisów prawa w punktach: 1. i 2. sentencji wyroku.

Ustalenie nieważności obu spornych umów prowadziło do uwzględnienia powództwa w zakresie żądań zapłaty zgłoszonych w ramach żądania głównego w pkt. 3 i 4 pozwu. Podstawę takiego rozstrzygnięcia stanowi przepis art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Zgodnie bowiem z art. 411 pkt 1 k.c. wiedza w zakresie braku obowiązku realizowania świadczenia nie wyłącza obowiązku jego zwrotu m.in. wówczas, gdy spełnienie świadczenia nastąpiło w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

Wysokość dochodzonej kwoty jako świadczenia spełnionego przez powódkę w wykonaniu nieważnej umowy wynika z zestawienia dokonanych wpłat, tj. rozliczenia kredytu, sporządzonego przez pozwanego, tj. z zaświadczeń z 05 listopada 2019r., 09 stycznia 2020 r. i 22 lutego 2021 r., powołanych w części ustalającej uzasadnienia, a sam pozwany w odpowiedzi na pozew nie kwestionował żądania zapłaty co do wysokości .

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu przedawnienia roszczenia o zapłatę, obszernie przedstawiając swoje motywy.

O żądaniu odsetkowym Sąd orzekł po myśli art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego ma charakter bezterminowy, a co za tym idzie staje się wymagalne na zasadach określonych w art. 455 k.c., tj. niezwłocznie po wezwaniu do zapłaty. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 29 września 2020r. Powódka przed wniesieniem pozwu, pismem z dnia z dnia 28 stycznia 2020 r., wezwała pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni od otrzymania niniejszego pisma, następujących kwot: 15.874,00 zł i 8.934,08 CHF — powołując się na nieważność umowy kredytu z dnia 11 września 2006 r., oraz 20.031,24 zł i 10.918,56 CHF — powołując się na nieważność umowy kredytu z dnia 08 października 2008r. Wezwanie zostało doręczone dnia 30 stycznia 2020r. (k-425) Pozwany w pisemnej odpowiedzi z dnia 13 lutego 2020r. odmówił uwzględnienia żądania. Stąd zasadne stało się zasądzenie ustawowych odsetek za opóźnienie liczonych od każdej z tych kwot właśnie od dnia 13 lutego 2020 r., o czym Sąd orzekł w punktach: 3. a tiret pierwsze, 3. b tiret pierwsze, 4. a tiret pierwsze oraz 4 b. tiret pierwsze

sentencji wyroku. Z kolei od pozostałej części roszczeń o zapłatę, a to od kwot: 18.656,24 zł i 606,15 CHF — z uwagi na nieważność umowy kredytu z dnia 11 września 2006r., oraz 6.322,08 zł i 384,38 CHF — z uwagi na nieważność umowy kredytu z dnia 08 października 2008r., zasadne było zasądzenie odsetek od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanej odpisu pozwu, tj. od dnia 18 lutego 2021 r. (doręczenie pozwu nastąpiło w dniu 17 lutego 2021r. — k-548). O powyższym Sąd orzekł w punktach: 3. a tiret drugie, 3. b tiret drugie, 4. a tiret drugie oraz 4 b. tiret drugie sentencji wyroku. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia mającego taki charakter w chwili jego spełnienia staje się wymagalne już z tą datą, a ponieważ ustawodawca nie określa ani terminów wymagalności roszczeń o zwrot świadczenia, ani terminu, w jakim nienależne świadczenie miałyby zostać spełnione, to termin spełnienia świadczenia, z uwagi na bezterminowy charakter roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, wyznaczany powinien być zgodnie z art. 455 k.c., a zatem niezwłocznie po wezwaniu do jego spełnienia. Kwoty objęte tymi punktami nie były objęte wezwaniem do zapłaty z dnia 28 stycznia 2020r. Stąd też Sąd o odsetkach ustawowych za opóźnienie orzekł jak wyżej, na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Tym samym roszczenie powódki o zapłatę odsetek od kwot: 18.656,24 zł i 606,15 CHF oraz 6.322,08 zł i 384,38 CHF należało oddalić za okres od dnia 13 lutego 2020 r. do dnia 17 lutego 2021 r., o czym orzeczono w punkcie 5. wyroku.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy orzekł jak w punktach 3. a i b oraz 4. a i b sentencji wyroku. Podkreślenia wymaga, że kwoty dochodzone przez powódkę wynikały wprost ze sporządzonych przez pozwanego. W konsekwencji powyższe względy zadecydowały o tym, że roszczenia powódki o zapłatę zostały uwzględnione.

W punkcie 5. wyroku oddalono również zgłoszone przez powódkę żądanie nakazania pozwanemu złożenia wniosku o wykreślenie z Działu IV Księgi Wieczystej o numerze (...) wpisów o ustanowieniu określonych w pozwie hipotek.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 100 zdanie 2 k.p.c., ponieważ powódka uległa tylko co do nieznaczącej części swojego żądania.

Apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w zakresie rozstrzygnięcia z pkt 1,2,3,4, i 6 wniósł pozwany bank.

II.Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust 1 pr. bank polegające na ich błędnej wykładni poprzez uznanie, że Umowa kredytu z dnia 11 września 2006 r. oraz z dnia 8 października 2008 r. były nieważne od samego początku jako sprzeczne z naturą zobowiązania i z ustawą — prawem bankowym, ponieważ ich istotne postanowienia nie zostały dochowane, w tym przede wszystkim oznaczenie waluty i kwoty kredytu, podczas gdy właściwa wykładnia ww. przepisów powinna prowadzić do wniosku, że w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z tzw. kredytami denominowanymi, których konstrukcje dopuszcza art. 69 pr. Bank (zarówno przed jak i po jego nowelizacji 26 sierpnia 2011 r.), a które charakteryzują się rozróżnieniem na walutę zobowiązania (CHF) i walutę świadczenia (PLN) tj. oznaczeniem kwoty kredytu oddanej do dyspozycji S. Powodowej kwotą pieniężną w walucie obcej, która na potrzeby wypłat kredytów (i jego spłat, jeśli kredytobiorca nie spłaca kredytu w walucie obcej) przeliczana jest na walutę polską;

2) naruszenie prawa materialnego, przez niewłaściwe zastosowanie art. 353¹ k.c. w zw. z art. 65 § 1 i § 2 k.c., polegające na dokonaniu błędnej wykładni Umów Kredytu, polegające na niezasadnym przyjęciu, że walutą Umów Kredytu był złoty polski, tj. że z umów tych wynikają wierzytelności wyrażone w złotych, a nie we frankach szwajcarskich, podczas gdy w rzeczywistości walutą kredytów (walutą wierzytelności) był frank szwajcarski, a umowy przewidywały spełnianie świadczeń zarówno w walucie PLN, w wysokości wynikającej z przeliczenia franków szwajcarskich na złote po określonym w Umowie kursie, jak i w walucie CHF, bez konieczności stosowania przeliczeń z zastosowaniem kursów walut, a zatem stanowią umowy kredytów denominowanych do waluty obcej;

3) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 i § 3 k.c. oraz art. 385² k.c. polegające na ich błędnej wykładni skutkującej uznaniem, że postanowienia Umów kredytu stanowią niedozwolone klauzule umowne, w szczególności wskutek błędnego uznania, że postanowienia te nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron, kształtują

prawa i obowiązki Powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy strony powodowej, mimo, iż prawidłowa wykładnia norm zawartych w ww. przepisach prowadzi do wniosku, że w odniesieniu do ww. postanowień nie zaktualizowały się ustawowe przesłanki stwierdzenia ich abuzywności;

4) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art 69 ust 1 pr. bank. polegające na ich błędnym zastosowaniu poprzez uznanie, że wskutek stwierdzenia abuzywności kwestionowanych klauzul denominacyjnych Umów nie ma możliwości ustalenia świadczeń stron (pierwotnej kwoty Kredytu oraz kwoty Kredytu pozostałej do spłaty), co skutkuje brakiem możliwości wykonania Umów Kredytu, podczas gdy właściwa wykładnia ww. przepisów prowadzi do wniosku, że kwotą oddaną przez Bank do dyspozycji Strony Powodowej, którą Strona Powodowa zobowiązana jest zwrócić zgodnie z Umowami kredytowymi, jest kwota kredytu wyrażona w CHF, wskazana przez strony § 2 ust. 1 Umowy, nie zaś kwota środków wypłaconych jej w PLN;

5) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385¹ §1 k.c.:

a) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na tym, że Sąd meriti uznał, iż dla stwierdzenia abuzywności szeregu postanowień Umów kredytu wystarczy ogólne stwierdzenie, że postanowienia te są abuzywne i ogólne wyjaśnienie, w jakich aspektach Sąd dopatruje się ich nieuczciwości, bez osobnego wytłumaczenia, z jakich przyczyn Sąd uznał określone postanowienie Umowy za spełniające łącznie obie przesłanki abuzywności, tj. przesłanki sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesu konsumenta, podczas gdy prawidłowe zastosowanie tego przepisu powinno polegać na tym, że postanowienia Umowy kredytu dotyczące kwestii odrębnych normatywnie - tj. (i) spreadu walutowego oraz (ii) denominowanego charakteru umowy (ryzyka kursowego), Sąd miał obowiązek ocenić odrębnie w zakresie spełnienia przez każde z tych postanowień z osobna przesłanek sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesu konsumenta; Sąd meriti nie odniósł się w sposób konkretny i zindywidualizowany do okoliczności niniejszej sprawy, nie weryfikując, czy postanowienia dot. spreadu walutowego oraz postanowienia dot. ryzyka kursowego spełniły obie przesłanki abuzywności;

b) poprzez jego błędną wykładnię polegającą na tym, że Sąd meriti nieprawidłowo ustalił treść przesłanek sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesu konsumentów (Sąd zdaje się utożsamiać te przesłanki) oraz przez jego błędne zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że zarówno postanowienia Umów kredytu odnoszące się do spreadu walutowego, jak i ryzyka kursowego, są w całości bezskuteczne z uwagi na ich abuzywność, podczas gdy prawidłowe zastosowanie przesłanek abuzywności w niniejszej sprawie obligowało Sąd do zbadania, czy każde z postanowień z osobna prowadziło do powstania znacznej nierównowagi pomiędzy prawami i obowiązkami stron, ze szkodą dla Powoda, która to ocena - gdyby została przeprowadzona przez Sąd w sposób prawidłowy - doprowadziłaby do wniosku, że abuzywność zakwestionowanych postanowień Umowy w niniejszej sprawie w ogóle nie zachodzi, z uwagi na to, że:

-w zakresie klauzuli spreadu walutowego Sąd nie ocenił tej klauzuli w kontekście wszystkich okoliczności towarzyszących zawarciu umowy (z których wynika, że rzekoma dowolność w kształtowaniu kursów walut ma charakter wyłącznie pozorny, a zasady wyznaczania kursu stosowane przez Bank odpowiadają utrwalonej i powszechnej praktyce bankowej oraz treści art. 56 k.c. oraz 354 k.c., w konsekwencji Sąd błędnie przyjął, że doszło do naruszenia dobrych obyczajów oraz rażącego naruszenia interesów Powoda,

- zakresie klauzuli ryzyka kursowego - Powód wybrał kredyt denominowany do CHF z uwagi na korzyści wynikającego z niskiego oprocentowania oraz miał uprawnienie do przewalutowania kredytu na PLN (co świadczy o równowadze kontraktowej), a jednocześnie Umowa w przejrzysty i zrozumiały sposób określała ryzyko walutowe, uwzględniając okoliczności jej zawarcia;

III. w oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od Powodów na rzecz Pozwanego zwrotu kosztów procesu w I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

2)zasądzenie od Powodów na rzecz Pozwanego zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie za przyznaniem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna. Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego przyjmując je za własne. Poczynione w sprawie ustalenia okazały się bardzo drobiazgowo, odnosząc się do wszystkich dowodów mających istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Apelacja zresztą nie czyniła zarzutu błędnego ustalenia stanu faktycznego w myśl art. 233§1kpc, co tym bardziej czyni je kompleksowymi.

W pierwszej kolejności należało uznać za nieprawidłowe stanowisko Sądu Okręgowego, który uznał łączące strony umowy za nieważną na podstawie art. 58§1kc z uwagi na naruszenie przepisów art. 69 ustawy – prawo bankowe, a także art. 353¹kc, czemu dał wyraz sąd meriti na s. 30 uzasadnienia.

Sąd Apelacyjny podziela bowiem stanowisko, że umowa kredytu wiążąca wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłat z kursem waluty obcej, np. franka szwajcarskiego, nie jest sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą w art. 69 ust. 1 pr.bank. Orzecznictwo Sądu Najwyższego jest w tym zakresie już utrwalone (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, a także powołane w nim wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14; z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). W szczególności ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), czyli tzw. ustawa antyspreadowa, potwierdziła tylko to, co wcześniej wynikało już z zasady autonomii woli stron (art. 353¹k.c.), a mianowicie, że przed wejściem w życie tej ustawy dopuszczalne było zawieranie umów o kredyt denominowany, jak i indeksowany (wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2020 r., II CSK 805/18).

W dalszej kolejności wskazać należało, że sąd meriti trafnie uznał, że każda z analizowanych umów kredytowych (z 11.09.2006r. i 8.10.2008r.) była umową denominowaną do CHF. W tego rodzaju umowie kwota kredytu jest wprawdzie wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu. Świadczył o tym zapis §5 ust. 3 lit.b w zw. z §5 ust.1 i 4 umowy z dnia 11.09.2006r. oraz §4 ust.1 pkt.2 w zw. z §4 ust.2 (...) stanowiącej nierozzerwalną część umowy z dnia 8.10.2008r.. Podsumowując, jedynie kwota kredytu została wyrażona w walucie obcej, co nie znaczyło, że jest to kredyt walutowy. Tym samym Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że był to w rzeczywistości kredyt w polskich złotych, co w sposób wszechstronny zawarł w szczególności na s. 16-17 uzasadnienia.

Należało podzielić stanowisko sądu niższej instancji, że poddał analizie w szczególności postanowienia umowy kredytu z dnia 11 września 2006 r. zawarte w § 1 ust. 7 i 8, § 2 ust. 1, § 4 ust. 1 pkt 9 oraz § 4 ust. 2, § 5 ust. 3-5, § 7 ust. 5, § 10 ust. 1 i ust. 3-5, § 13 ust. 1, § 12 ust. 2 oraz § 13 ust. 3-5, § 18 ust. 1, § 19, § 22 ust. 1 i 2, § 24 ust. 1, a także § 30 umowy, oraz w przypadku umowy kredytu konsolidacyjnego z dnia 08 października 2008 r. zawarte w § 3 ust. 1 i 4 (...) oraz § 14 ust. 4 (...), a także § 6 ust. 1, § 7 ust. 4, § 9 ust. 1 pkt 14, § 10 ust. 2 (...), jak również § 1 ust. 1 pkt 14 i 19, § 4 ust. 1 i 2, § 10 ust. 2, § 18 ust. 2 oraz § 23, § 22, § 32 ust. 1, § 36 ust. 1, § 39 ust. 1 i 2 oraz § 44 (...) pod kątem zgodności z normą z art. 385¹§1kc i nast..

Mechanizm waloryzacyjny impelentowany w przywołane postanowienia umowne, pozwalający jednocześnie pozwanemu na stosowanie własnych kursów waluty przeliczeniowej (§1 pkt.7 umowy z dnia 11.09.2006 i §1 pkt.14 (...) do umowy z dnia 8.10.2008r.), należało zatem zakwalifikować do głównych warunków umowy, co trafnie przyjął również sąd I instancji, skoro wpływał w sposób bezpośredni na wysokość zobowiązania powódki wynikającego z każdej z tych umów (zarówno w zakresie salda kredytu na dany moment obowiązywania umowy, jak i wysokość poszczególnych rat kredytu, a co za tym idzie całkowity koszt kredytu), a z drugiej strony na wysokość osiąganych przez pozwanego przychodów z tytułu wykonywania umów, a w konsekwencji i zysków. Taki warunek może jednak

zostać zwolniony z oceny jego nieuczciwego charakteru tylko wówczas, gdy został wyrażony w sposób jednoznaczny i zrozumiały (art. 385¹§1kc). Sąd Apelacyjny podzielił w pełni zajęte przez sąd niższej instancji stanowisko, że ten warunek nie został określony w żadnej z analizowanych umów kredytowych w sposób transparentny, tj. jednoznaczny i zrozumiały dla powódki, co znalazło odzwierciedlenie przede wszystkim na s. 24-26 uzasadnienia.

Na wstępie wskazać należało, że zgodnie z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 EWG taki warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, który to wymóg powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. W szczególności należy badać, czy w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, w tym form zachęty (reklamy) stosowanych przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy i dostarczonych na tym etapie informacji, właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o istnieniu różnicy, ogólnie obserwowanej na rynku walutowym, między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne, jakie niesło dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu (wyrok (...) z dnia 30 kwietnia 2014 r. C-26/13; wyrok (...) z dnia z dnia 20 września 2018 r., C-51/17; wyrok z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20, pkt. 50). (...) ponadto w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. C-776/19 – C-782/19 (por. także pkt. 78 tego wyroku) wskazał, że aby konsument mógł ponosić konsekwencje wynikające z ryzyka walutowego również muszą być mu przekazane wystarczające i dokładne informacje pozwalające to ryzyko uwzględnić w kalkulacji opłacalności zaciągnięcia tego rodzaju zobowiązania kredytowego. W tym zakresie (...) odnosi się także do obowiązku przestrzegania przez przedsiębiorcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13, który należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawarcia umowy z konsumentem (postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19, niepublikowany, EU:C:2021:158, pkt 57 i przytoczone tam orzecznictwo). (por. także wyrok z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20, pkt. 52). Oczywiście, Sąd Apelacyjny zdaje sobie sprawę, co zresztą również wyraził (...) w wyroku C-212/20 (pkt.51), że w przypadku zobowiązań trwających kilkadziesiąt lat nie da się przewidzieć drobnych zmian kursów waluty denominacyjnej (indeksacyjnej) - CHF do kursu polskiej złotówki, w której kredyt był spłacany, ale z pewnością opierając się na dotychczasowych danych historycznych, w tym obserwowanych trendach rynkowych, bank jako profesjonalista, był w stanie w momencie zawierania umowy kredytowej poinformować konsumenta o dotychczasowym zachowaniu obu walut względem siebie oraz przeprowadzić symulację spłaty kredytu w sytuacji, kiedy CHF umocni się względem PLN np. o 20, 40, 60, 100%, itp.. Bez wątplenia takie zobrazowanie, jaki wpływ na saldo kredytu, będzie miało umocnienie się waluty denominacyjnej (indeksacyjnej) o określony pułap, z pewnością mogłoby uzmysłwić kredytobiorcy, czy będzie w stanie spłacić kredyt, uwzględniając swoje aktualne i przewidywane możliwości zarobkowe. Jak wyjaśnił to (...) w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20 (pkt. 50 i tam przywołane orzecznictwo) konsument ma prawo dowiedzieć się o istnieniu wahań kursów wymiany ogólnie obserwowanych na rynku walutowym, w szczególności kiedy mamy do czynienia z indeksacją (denominacją) do waluty zaliczanej do grono walut najbardziej mocnych na świecie; zyskujących w szczególności w okresach niepewności na rynkach światowych.

Przenosząc powyższe wskazówki, na tło sprawy, Sąd Okręgowy doszedł do trafnych wniosków, że pozwany bank nie wyjaśnił powódce zarówno działania mechanizmu przeliczeniowego (waloryzacyjnego), który poprzez stosowanie własnych kursów waluty denominacyjnej (umowa nie zawierała postanowień wskazujących na metodologię ustalania tych kursów, co sąd meriti poddał szczegółowej ocenie na s. 21, 24 uzasadnienia), umożliwił pozwanemu, kosztem powódki, osiągnięcie także dodatkowych korzyści finansowych (wynikających z zastosowanych spreadów walutowych). W tym miejscu należało podzielić stanowisko, że wskazane powyżej postanowienia umów odsyłające do Tabeli kursów, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego,

czy swoboda przedsiębiorcy (banku) #w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyień od kursu ustalanego #z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z dnia 27.07.2021r., V CSKP 49/21; z dnia 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; uzasadnienie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2022r. I CSK 2912/22 i tam przywołane rzecznictwo)). Należało w tym miejscu podkreślić, że Sąd Najwyższy w najnowszej uchwale z dnia 28.04.2022r., III CZP 40/22 podkreślił, że sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta #w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ k.c. Jak wynikało z uzasadnienia przywołanego orzeczenia, postanowienie (w zakresie ustalania przez kredytodawcę jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu) wykraczające poza granice swobody umów w rozumieniu art. 353⁽¹⁾ k.c., które z tej przyczyny może być jednocześnie zakwalifikowane jako niedozwolone postanowienie umowne, nie jest bezwzględnie nieważne, ale nie wiąże konsumenta w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c.. Wbrew stanowisku apelującego, sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów powoda, jako konsumenta polegała w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku, w zakresie kształtowania kursy waluty przeliczeniowej, przy czym dla tej oceny nie ma znaczenia, czy bank w rzeczywistości z tej swobody korzystał, niekorzystnie kształtując pozycję powoda, co trafnie podkreślił sąd meriti.

Sankcja wypływająca z omawianego przepisu oznacza, że kwestionowane postanowienie nie wywołuje skutków prawnych od samego początku i z mocy prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu, chyba że konsument następczo udzieli „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na to postanowienie i w ten sposób zapewni jego skuteczność (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56 i cytowane w jej uzasadnieniu obszernie orzecznictwo). Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynikało, aby powódka ze skutkiem wstecznym wyraziła zgodę na dalsze obowiązywanie w którejkolwiek z umów omawianych postanowień.

W tej sytuacji wszelkie zarzuty pozwanego mające wskazywać na to, że miał stosować obiektywne kursy waluty denominacyjnej (przeliczeniowej) nie zasługiwały na uwzględnienie. Ponownie należało podkreślić, że żadna z analizowanych umów kredytowych nie określała jakichkolwiek obiektywnych elementów (czynników) mających wpływ na kształtowanie się kursu waluty przeliczeniowej. W tej sytuacji zarzut opisany w pkt. II ppkt. 5.b) tirit pierwszej apelacji nie zasługiwał na uwzględnienie.

Powracając do zasadniczego nurtu rozważań, w ocenie Sądu Apelacyjnego najistotniejszym aspektem w sprawie pozostawało to, że wprowadzenie mechanizmu waloryzacyjnego (w formie kredytu denominowanego do CHF), naraziło powódkę na o wiele istotniejsze konsekwencje finansowe, o których nie została w sposób należyty poinformowana, a mianowicie wynikające z drastycznego umocnienia się waluty denominacyjnej, co sąd meriti również wszechstronnie omówił m.in. na s. 23 uzasadnienia.

Podkreślić należało, że wypełnienie przez Bank obowiązku informacyjnego wymagało udzielenia powódce pełnych danych o ryzyku zarówno w odniesieniu do wysokości raty, jak i kapitału pozostającego do spłaty, możliwej do zakomunikowania w dacie zawarcia umowy, w przypadku znaczącej zmiany warunków rynkowych, w szczególności istotnego umocnienia się waluty, do której kredyt został denominowany. Przekaz kierowany do konsumenta musi być jasny i zrozumiały, a udzielenie informacji powinno nastąpić w podwójnej formie: zarówno poprzez wskazanie nieograniczonego charakteru ryzyka walutowego (z akcentem na tą "nieograniczoność"), jak i zobrazowanie na

konkretnych przykładach (zabezpieczonych dla celów dowodowych w formie pisemnej), jak będzie kształtowało się zarówno saldo kredytu, jak i wysokość poszczególnej raty, przy znaczącym umocnieniu się waluty denominacyjnej. Wysokość obu pozycji jest bowiem uzależniona od kursu waluty. Przykładowo pozwany mógł zaprezentować powódce informację o wysokości raty i salda zadłużenia w zależności od rosnącego kursu waluty obcej (CHF), zawierającej wyliczenie raty miesięcznej i salda zadłużenia np. przy kursie 2 PLN, 2,50 PLN, 3 PLN, czy nawet 4 PLN za 1 CHF.

Bierna postawa pozwanego banku, stała w rażącej sprzeczności, z tym, że instytucje kredytowe powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, a także wzrost zagranicznej stopy procentowej (wyrok z dnia 20 września 2017 r., A. i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 49).(por. uzasadnienie wyroku TSUE z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, pkt. 74). Z uwagi na to, że ustanowiony przez dyrektywę 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca między innymi ze względu na stopień poinformowania, omawiany wymóg przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej (uzasadnienie wyroku TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r. C-26/13, pkt. 72). Natomiast jak wynikało z ustaleń poczynionych w sprawie, żadna z tych sytuacji nie miała miejsca, skoro pozwany nie zaoferował żadnego dowodu z dokumentów, jak i osobowych źródeł dowodowych, dokumentującego przedstawienie powódce pełnych konsekwencji wpływu na saldo kredytu, a w dalszej kolejności na wysokość kolejnych rat kredytowych, znaczącego umocnienia się waluty denominacyjnej (CHF). Zawarte w §30 ust.1 umowy z 2006r. oraz §9 pkt.14 i §10 pkt.2 umowy z 2008r. oświadczenia o wytłumaczeniu powódce ryzyka kursowego, miały charakter oświadczeń blankietowych, gdyż nie zostały poparte jakimikolwiek przykładami (symulacjami) wpływu na saldo zadłużenie, wysokość poszczególnej raty, a w konsekwencji całkowite koszty kredytu znaczącego umocnienia się waluty CHF względem PLN trwające przez określony czas obowiązywania umowy.

Analiza zeznań powódki, które nie były kwestionowane w apelacji poprzez podniesienie zarzutu naruszenia art. 233§1kpc (por. 605, 606) również nie wskazywała, aby pracownik pozwanego (J. S.) poinformował powódkę o powyższych kwestiach, w tym o metodologii kształtowania kursów waluty, do której kredyt był denominowany, jak i ryzyku kursowym. Sąd Apelacyjny podziela bowiem stanowisko, że gdyby rzeczywiście pozwany należycie wyjaśnił powódce znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat, chyba żeby z okoliczności sprawy wyraźnie by wynikało co innego. Po drugie, gdyby kredytujący bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną - konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18).

W tej sytuacji nie może budzić zaskoczenia stanowisko Sądu Okręgowego, który opierając się przede wszystkim na treści zeznań powódki, ustalił, że była zapewniana, że kredyty które zawiera będą dla niej najlepszymi rozwiązaniami. Przy czym podkreślić należało, że z zeznań powódki nie wynikało, aby obsługujący ją pracownik pozwanego zaprezentował jej jakiejkolwiek symulacje, jak będzie kształtowało się saldo kredytu, wysokość poszczególnej raty, jak i całkowity koszt kredytu, rozumiany jako całkowita ilość środków wyrażona w walucie polskiej niezbędna, aby uregulować całość zobowiązań wynikających z kredytu, w przypadku istotnego umocnienia się waluty CHF. Na marginesie zauważyć także należało, że gdyby pozwany bank w sposób uczciwy zachował się względem powódki, mógłby jej zaproponować ubezpieczenie od ryzyka walutowego, bądź inną formę zabezpieczenia się przed nim, poza akceptowany przez nią poziom, co jednak nie miało miejsca. Zatem, umowa nie zawierała symetrycznych mechanizmów pozwalających obu stronom ograniczyć ryzyko związane ze zmiennością kursu walutowego, chociażby z tego względu, że zdecydowana większość kredytów indeksowanych do CHF była udzielna wyłącznie w okresie silnego umocnienia się PLN względem CHF nie tylko w Polsce, ale w szczególności w całej Europie Środkowo-Wschodniej, co już z tego powodu ograniczało ewentualne ryzyko banku z powodu dalszej deprecjacji CHF. Ponadto dodatkowo należało podkreślić, że skarżący jako profesjonalista mógł na rynku międzybankowym zabezpieczyć ewentualne ryzyko dalszego osłabienia CHF względem PLN. np. w oparciu o kontrakty terminowe, natomiast powódka nie dysponowała żadnymi możliwościami w tej kwestii (nie wspominając o braku wiedzy, jak i doświadczenia w

odniesieniu do tej problematyki). Również pozwany nie zadbał, aby zaoferować swojemu długoletniemu klientowi jakiegokolwiek produktu finansowego (np. w formie ubezpieczenia), który mógłby zabezpieczyć go, chociażby w części przed tym ryzykiem umocnienia się CHF ponad akceptowany przez niego poziom.

Sąd Okręgowy również w sposób przekonywujący wskazał, że powódka, nie miała możliwości indywidualnej negocjacji warunków żadnej z analizowanych umów, które odnosiły się zarówno do wprowadzonego do umowy mechanizmu przeliczeniowego (waloryzacyjnego), z którym w sposób immanentny wiązało się ryzyko walutowe, jak i określenia dogodnego kursu waluty przeliczeniowej, po której saldo kredytu będzie ustalane, a następnie spłacane. W zakresie rozstrzygnięcia, czy powódka miała możliwość negocjowania warunków umowy, należy przywołać ogólną regułę interpretacyjną, wypływającą z art. 3 ust. 2 omawianej dyrektywy, który stanowi, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść (por. uzasadnienie wyroku TSUE z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, pkt. 47). Pozwany nie wykazał, aby w analizowanym przypadku sytuacja przedstawiała się odmiennie od zaprezentowanego stanowiska sądu niższej instancji. Wręcz przeciwnie, z zeznań powódki w sposób jednoznaczny wynikało, że nie miała wpływu na brzmienie jakiegokolwiek punktu umowy (k. 606).

W analizowanej sprawie, nie zachodziła możliwość uzupełnienia abuzywnych postanowień umownych z odwołaniem się do zwyczaju czy zasad współżycia społecznego (art. 56 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c., 354kc). W sprawie nie ustalono, aby na rynku kredytów bankowych, czy też szerzej na rynku finansowym istniały zwyczaje, które pozwoliłyby na ustalenie wysokości kursu waluty obcej na potrzeby obliczenia wysokości zobowiązania i rat kapitałowo - odsetkowych. Zatem, nie można było w sytuacji uznania niedozwolonych postanowień umownych za abuzywne zastępować ich żadnymi innymi, mając na względzie stanowisko wyrażone przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 3 października 2019 r., C-260/18 (w sprawie K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), (...):EU:C:2019:819) (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2021r., I CSKP 74/21). Nie powinno budzić wątpliwości, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego denominowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu denominowanego (indeksowanego) do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134). Zatem, eliminacja niedozwolonych postanowień umownych prowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, o czym szeroko wypowiedział się już sąd meriti, co zasługuje na pełną aprobatę, że na podstawie pozostałej jej części nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron (por. wyrok SN z dnia 29.10.2019r., IV CSK 309/18; wyrok SN z dnia 7.11.2019r., IV CSK 13/19; wyrok z 4.04.2019r., III CSK 159/17). Ponadto z klauzulą indeksacyjną pozostają inne postanowienia umowne, które bez tej klauzuli tracą sens i operatywność, np. poprzez określenie wysokości oprocentowania kredytu przy użyciu wskaźnika LIBOR (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 11.12.2019r., V CSK 382/18). Analiza stanowiska powódki zaprezentowana podczas całego procesu, jak i podczas przesłuchania, nie wskazywała, aby jej wolą, po wyeliminowaniu omawianej klauzuli indeksacyjnej, było utrzymanie umowy, np. przy pozostawieniu oprocentowania wg wskaźnika LIBOR.

W konsekwencji unieważnienie każdej z umów (ustalenie jej trwałej bezskuteczności) następuje na podstawie przepisów art. 385¹kc i nast..

Tym samym sąd meriti prawidłowo zastosował wynikającą z art. 405kc w zw. z art. 410§1kc. podstawę rozliczenia unieważnionych umów. Również rozstrzygnięcie w zakresie oznaczenia początkowych dat biegu odsetek za opóźnienie od zasądzonych roszczeń (art. 455kc w zw. z art. 481§1kc) nie budziło zastrzeżeń sądu II instancji.

W konsekwencji apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z odpowiedzialnością za wynik postępowania na podstawie art. 98§1 i 3 i 98§1¹kpc w zw. z art. 108§1 kpc w zw. z art. 391§1 kpc i na podstawie § 2 pkt. 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSA Piotr Łakomiak